



DZIS
w numerze

Sprawozdanie z obrad XIX Zjazdu WKP(b), Przemówienie tow. A. J. Mikołajowa oraz zmiany w Statucie WKP(b) — referat tow. N. S. Chruszczowa, wystąpienia powitalne przedstawicieli Partii Komunistycznej i Robotniczych zamieszczamy na str. 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8.

GŁOS

KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 15 gr Koszalin, czwartek, dnia 16 października 1952 r. Rok I Nr 40

Z całym zaufaniem głosować będziemy na pełną listę Frontu Narodowego

Od wyborów dzień nas tylko kilka dni, 26 października podziemy głosy do urn wyborczych, aby wybrać naszych przedstawicieli do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Masy pracujące naszego województwa rozumieją dobrze, jak ogromne znaczenie mają obecne wybory. Rozumieją, że głosując na kandydatów Frontu Narodowego głoszą na dobrobyt i lepszą przyszłość naszej Ojczyzny. O zrozumieniu tym świadczą m. in. liczne wypowiedzi na zebraniach oraz na spotkaniach z kandydatami. Nasi korespondenci, którzy jako agitatorzy Frontu Narodowego wzięli się do akcji wyborczej nadesłały nam wiele takich wypowiedzi.

Rezolucje XIX Zjazdu WKP(b)

MOSKWA. (PAP). Agencja TASS podaje tekst następujących rezolucji XIX Zjazdu Partii, które uchwalone zostały jednomyślnie:

O zmianie nazwy Partii

Podwójna nazwa naszej Partii „komunistyczna” — „bolszewicka” ukształtowała się historycznie w wyniku walki z męszewikami i miała na celu odgródzenie się od męszewizmu. Skoro jednak partia męszewicka w ZSRR dawno już zeszła ze sceny, podwójna nazwa Partii straciła sens, tym bardziej, że pojęcie „komunistyczna” wyraża najściślej marksistowską treść zadań partii, podczas gdy pojęcie „bolszewicka” wyraża jedynie historyczny fakt, który dawno już utracił znaczenie, a mianowicie, że na II Zjeździe Partii w 1903 r. leninowcy uzyskali większość głosów i dlatego zostali nazwani „bolszewikami”, zaś oportunistyczna część pozostała w mniejszości i otrzymała nazwę „męszew. ów”.

W związku z tym XIX Zjazd Partii postanawia: Wszelkowi kandydaci Komunistycznej Partii bolszewików WKP(b) od dnia dzisiejszego nazwać „Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego” (KPZR).

O zmianach w Statucie WKP(b)

XIX Zjazd Partii postanawia:
1 Zatwierdzić przedłożony przez KC WKP(b) projekt Statutu Partii z poprawkami i uzupełnieniami komisji Zjazdu.
2 Uważać w przyszłości zatwierdzony przez Zjazd Statut Partii za Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W sprawie ponownego opracowania programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

XIX Zjazd Partii stwierdza, że w okresie od VIII Zjazdu Partii (1919 r.), na którym uchwalony został istniejący program Partii, zaszły gruntowne zmiany zarówno w dziedzinie stosunków międzynarodowych, jak i w dziedzinie budowy socjalizmu w ZSRR, w związku z czym szereg tez programu i sformułowane w nim zadania Partii — wobec ich zrealizowania w tym okresie — nie odpowiadają już obecnym warunkom i nowym zadaniom Partii.

Zważywszy powyższe, Zjazd postanawia:

- 1 Uznać za konieczne i aktualne dokonanie ponownego opracowania istniejącego programu Partii.
- 2 Przy ponownym opracowaniu programu kierować się podstawowymi tezami pracy Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.
- 3 Dokonać ponownego opracowania programu powierzyć komisji w następującym składzie:
1. J. W. STALIN — przewodniczący,
2. L. P. BERIA,
3. I. M. KAGANOWICZ,
4. O. W. KUUSINEN,
5. G. M. MALENKOW,
6. W. M. MOŁOTOW,
7. P. N. POSPIEŁOW,
8. A. M. RUMIANCEW,
9. M. Z. SABUROW,
10. D. I. CZESNOKOW,
11. P. F. JUDIN.
- 4 Projekt ponownie opracowanego programu Partii przedłożyć do rozpatrzenia następnemu Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

BEDE GŁOSOWAŁ NA PEŁNĄ LISTĘ KANDYDATÓW FRONTU NARODOWEGO

„Mieszkałem z żoną w Sokolnikach (pow. Łęczyca) — opowiada na zebraniu przedwyborczym młody chłop Antoni Kuraski z gromady Tychowo, pow. Białogard. Pracy stałej nie miałem, pracowałem jedynie dorywczo. Często brakowało chleba i kartofli. Nikt nie interesował się losem biedoty, ale, kiedy przyszły wybory, obiecywano nam „złote góry” — po to tylko, byśmy oddali swój głos na listę fabrykantów i obszarników. Kandydatów, którzy figurowali na listach wyborczych, nikt nie znał. Głosowano bez nadzoru na poprawę losu własnego i Ojczyzny.

— Pamiętam — dowiedziałem się tylko o jednym kandydacie na posła, którym był „pan” Walewski — dziedzic z okolic Konina. W czasie wojny w 1918 roku, zetknąłem się z jeńcami wojennymi — czerwonoarmistami. Oni pierwsi wytłumaczyli mi, co to jest socjalizm. Choć jeszcze nie wszystko wówczas rozumiałem jasno, jednak w dniu wyborów ówczesnych, znajomy chłopom mówiłem, by głosowali na listę komunistyczną. Gdyśmy tak dyskutowali na rynku, ostrzeżono nas, że agent podsłuchwał naszą rozmowę i doniósł o niej policji. Ledwo zdążyliśmy się rozbieść, a już wpadła granatowa policja, szukając komunistów.

Dzisiaj, w przeciwieństwie do tamtych wyborów, wiem na kogo będę głosował. Znam tych kandydatów na posłów. Znam ich życie i działalność. Wiem, że tych kandydatów wybieralem sam, że są to ludzie, którym można z całym zaufaniem powierzyć odpowiedzialny zastęp reprezentowania naszych interesów i potrzeb w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wiem, że będę głosował na całą listę kandydatów do Sejmu, na listę rozkwitu i potęgi Polski Ludowej. J. Składanek

(Ciąg dalszy na 2 str.)

Spotkanie Przewodniczącego KC PZPR

Towarzysz Bolesława Bieruta z młodzieżą polską studiującą w Moskwie było dla niej niezapomnianym przeżyciem

Dnia 12 października w ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut w towarzystwie członków Biura Politycznego KC PZPR F. Mazura i E. Ochaba spotkał się z młodzieżą polską, studiującą na wyższych uczelniach moskiewskich.

BOLESŁAW BIERUT przemówił do młodzieży w ciepłych, serdecznych słowach i wach podziękował Przewodniczącemu KC PZPR za spotkanie z młodzieżą, podkreślając, że „będzie ono wielkim bodźcem dla niej do dalszych wzmoczonych wysiłków w nauce dla dobra narodu polskiego i ku zadowoleniu naszego ukochanego opiekuna młodzieży — Towarzysza BIERUTA”.

W czasie rozmowy Przewodniczącego KC PZPR z młodzieżą szybko nawiązała się bezpośrednia, serdeczna, swobodna więź. BOLESŁAW BIERUT żywo interesował się wynikami pracy polskich studentów, warunkami ich życia i nauki, a w szczególności ich łącznością z krajem, oraz opieką, jaką nad nimi rozkłada powołano do tego organizacje polskie.

Student polscy w szczególnych słowach opowiadali BOLESŁAWOWI BIERUTOWI jak swemu najbliższemu przyjacielowi o swoich osiągnięciach i trudnościach, o swoich radościach i kłopotach, o swoich planach i nadziejach.

„O was myślimy nie tylko jako o tych, którzy potrafią zdobyć wykształcenie fachowe, ale również jako o tych, którzy potrafią poznać prawa rozwoju społecznego. Wy wzbogacie nasze kadry techniczne nowymi, ofiarnymi, wykształconymi ludźmi i zasiliacie przodującą szereg naszej nowej inteligencji”.

Wskazywali oni na troskliwe opiekę władz radzieckich, na wspaniałe warunki nauki, na bogate życie kulturalne. Spotkanie z BOLESŁAWEM BIERUTEM — podkreślił student polscy — było wielkim, niezapomnianym wydarzeniem w ich życiu.

- aby coraz żywszym rytmem tętniły polskie porty - sławiąc Ojczyznę robotnika i chłopca

26
Października

głosujemy

za tym

- aby radośniejsze i bogatsze było życie wsi polskiej

Niech dzień 26 października zadokumentuje zjednoczenie wszystkich ludzi pracy, wszystkich patriotów we Froncie Narodowym, któremu przewodzi Wielki Budowniczy Polski Ludowej — Bolesław Bierut.
Niech żyje Front Narodowy!
Niech żyje Polska Rzeczypospolita Ludowa!

XIX ZJAZD WKP(b)

Przemówienie tow. Ł. M. Kaganowicza

MOSKWA. — Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu partii dnia 13 października br. Ł. M. Kaganowicz wygłosił następujące przemówienie:

TOWARZYSZE!

Komitet Centralny Partii polecił mi przedłożyć XIX Zjazdowi propozycje w sprawie ponownego opracowania programu naszej partii.

Na XVIII Zjeździe wybrana została komisja, której poruczone zostało zmiana programu WKP(b). Jak wiadomo, partia straciła wybitnych towarzyszy, którzy byli członkami komisji — towarzyszy Kalinina, Zdanowa, Szerbakowa, Jarośławskiego. Komisja pozbawiona była możliwości wykonania powierzzonego jej zadania. Wielka Wojna Narodowa i likwidowanie następstw wojny, zakrojona na ogromną skalę odbudowa gospodarki narodowej przeskoczyły komisji w zakończeniu jej pracy.

Obecnie, po XIX Zjeździe partii warunki będą bardziej sprzyjały wykonaniu tego skomplikowanego zadania. Wzbogacił się nasz doświadczenia nabyte w latach Wielkiej Wojny Narodowej, w której zwyciężył nasz radziecki ustroj społeczny i państwowy, nasz socjalistyczny system gospodarki, nasza waleczna Armia Radziecka. Wzbogacił się o doświadczenia powojennej odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej.

Obecny okres pracy naszej partii różni się zasadniczo od okresu 1919 roku, kiedy uchwalony był program naszej partii. W okresie od VIII Zjazdu, na którym uchwalony został obecny program, zaszły gruntowne zmiany zarówno w dziedzinie stosunków międzynarodowych jak i w dziedzinie budowy socjalizmu w ZSRR.

W latach, które dzielą nas od VIII Zjazdu partii, kraj nasz przekształcił się z zafaszanego kraju rolniczego w potężne socjalistyczne mocarstwo przemysłowo-rolnicze. Zlikwidowana została istniejąca wówczas wielokulturowość gospodarki, panuje niepodzielnie socjalistyczny system gospodarki i własność socjalistyczna w dwóch jej formach — ogólnonarodowej i kolchozowej.

Kraj nasz zmienił się nie do poznania. Pod kierownictwem Towarzysza Stalina zbudowany został w naszym kraju socjalizm. W ciągu minionych 30 lat, a zwłaszcza w rezultacie historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, wzrosły niepomniernie potęga i autorytet państwa radzieckiego. Wyniki walk i zwycięstw naszej partii i narodu radzieckiego, nasze osiągnięcia przedstawione zostały wymownie w referatach i referatywnych wygłoszonych na XIX Zjeździe partii.

W związku ze wszystkimi tymi zmianami, szereg tez programu naszej partii i sformułowane w nim zadania, wobec ich zrealizowania w tym okresie, nie odpowiadają już

obecnym warunkom i nowym zadaniom partii. Dlatego też ponowne opracowanie programu naszej partii jest pilną koniecznością.

Na przestrzeni trzydziestu z górą lat po uchwaleniu programu, partia i jej wódz — Towarzysz Stalin, kierując się twórczym marksizmem-leninizmem, posuwał naprzód teorię partyjną, rozwijał i wzbogacał nowymi odkryciami naukowymi teorię Marksa — Engelsa — Lenina.

W swych genialnych dziełach Towarzysz Stalin opracował wszystkie najważniejsze zagadnienia programowe: o budowie socjalizmu i komunizmu w jednym kraju, o dwóch stronach zagadnienia budowy socjalizmu i komunizmu w naszym kraju w warunkach otoczenia kapitalistycznego, o socjalistycznym przemysłowaniu kraju, o kolektywizacji rolnictwa, o państwie socjalistycznym, o narodach socjalistycznych, o marksistowskiej teorii językoznawstwa — oraz szereg innych doniosłych problemów teoretycznych i praktycznych. Opracowany ponownie program powinien w pełni uwzględnić to wszystko nowe, co wniósł nowy do skarbnicy marksizmu-leninizmu nasz wódz i nauczyciel — wielki Stalin (burzliwe oklaski).

Ponownie opracowany program partii powinien uogólnić historyczne, zakrojone na miarę światową doświadczenia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, doświadczenia budowy socjalizmu w ZSRR i wytyczyć dalsze drogi wykonania głównego zadania partii — zbudowania społeczeństwa komunistycznego w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Dla ponownego opracowania programu i wytyczenia dalszej drogi budownictwa komunizmu decydujące znaczenie ma fakt, że na swój XIX Zjazd partia nasza otrzymała nową klasyczną pracę Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Ta genialna praca stanowi wydarzenie największej wagi w życiu ideowo-teoretycznym naszej partii, wszystkich narodów Związku Radzieckiego i wszystkich bratnich partii komunistycznych. Jest wielkim naszym szczęściem, że genialna twórczość teoretyczna wielkiego Stalina stale, nieprzerwanie wzbogaca i uzbiera naszą partię i nasz naród, budując komunizm (burzliwe, długotrwałe oklaski). „W Ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR” Towarzysz Stalin postawił i rozstrzygnął podstawowe zagadnienia: o charakterze praw ekonomicznych w warunkach socjalizmu, o produkcji towarowej w warunkach socjalizmu, o prawie wartości w warunkach socjalizmu, o środkach podniesienia własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej, o podstawowych prawach ekonomicznych współczesnego kapitalizmu i socjalizmu, o trzech podstawowych warunkach wstępnych przejścia od socjalizmu do komunizmu, o likwidacji istotnych różnic między miastem a wsią, między pracą umysłową a fizyczną, o rozpadzie jednolitego rynku światowego i pogłębieniu się kryzysu światowego systemu kapitalistycznego, o nieuchronności wojen między krajami kapitalistycznymi.

Historyczne znaczenie nowej pracy Towarzysza Stalina wynika z tego, że w Związku Radzieckim wykonane zostało zadanie zbudowania socjalizmu i obecnie stanęły przed partią w całej swej wielkości nowe zadania — zapewnienia stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Nowe dzieło Towarzysza Stalina daje teoretyczne i praktyczne rozwiązania najważniejszych problemów, jakie stanęły przed partią w nowych warunkach historycznych. Przy

ponownym opracowaniu programu partii należy kierować się podstawowymi tezami pracy Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Genialna praca Towarzysza Stalina ma ogromne znaczenie międzynarodowe. Narodowi radzieckiemu, kierowanemu przez naszą partię, oświetla ona blaskiem geniuszu stalinowskiego drogę do dalszego umocnienia naszego państwa i do jak najrychlejszego zbudowania komunizmu w naszym kraju (oklaski). Nasza wielka partia po ponownym opracowaniu programu partii w oparciu o podstawowe tezy dzieła Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, poprowadzi naród radziecki jeszcze szybciej naprzód, do pełnego zwycięstwa komunizmu (burzliwe oklaski).

Oglašam następujący projekt rezolucji XIX Zjazdu o ponownym opracowaniu programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

XIX Zjazd partii stwierdza, że w okresie od VIII Zjazdu partii (1919 rok), na którym uchwalony został istniejący program partii, zaszły gruntowne zmiany zarówno w dziedzinie stosunków międzynarodowych jak i w dziedzinie bu-

dowy socjalizmu w ZSRR, w związku z czym szereg tez programu i sformułowane w nim zadania partii — wobec ich zrealizowania w tym okresie — nie odpowiadają już obecnym warunkom i nowym zadaniom partii. Wychodząc z tego założenia, Zjazd postanawia:

- 1 Uznać za konieczne i aktualne dokonanie ponownego opracowania istniejącego programu partii.
- 2 Przy ponownym opracowaniu programu kierować się podstawowymi tezami pracy Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.
- 3 Dokonanie ponownego opracowania programu partii powierzyć Komisji w następującym składzie: Towarzysz Stalin — Przewodniczący Komisji (burzliwe oklaski), przechodząc o owację; członkowie Komisji: tow. tow. Beria, Kaganowicz, Kuusinen, Malenkov, Molotow, Pospelow, Rumiancew, Saburow, Czesnokow, Judin.
- 4 Projekt ponownie opracowanego programu partii przedłożyć do rozpatrzenia następnemu Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (burzliwe oklaski, wszyscy wstają z miejsc).

Tow. Andrianow

Po przemówieniu Kaganowicza zabrał głos Andrianow.

Wobec tego, że sprawa ponownego opracowania programu partii nie jest nowa — oświadcza Andrianow — że rozpatrywano ją już na XVIII Zjeździe partii i że jest ona zupełnie jasna dla delegatów Zjazdu, z polecenia leningradzkiej i moskiewskiej delegacji stawiam wniosek, by nie rozpoczynać dyskusji nad tą sprawą i przyjąć projekt rezolucji, zgłoszony przez Kaganowicza. (Oklaski).

WNIOSEK ANDRIANOWA ZOSTAŁ PRZYJĘTY

REZOLUCJA O PONOWNYM OPRACOWANIU PROGRAMU KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO ZOSTAŁA JEDNOMYŚLNIE UCHWAŁONA.

Burzliwymi, długotrwałymi oklaskami powitał Zjazd przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec — Maxa Reimanna, który pozdrowił Zjazd w imieniu KPD i wszystkich ludzi, walczących w Niemczech zachodnich o utrzy-

nie pokoju i zjednoczenie Niemiec.

Z kolei przemówił, witany serdecznie przez delegatów sekretarz Komitetu Centralnego Zjednoczonej Socjalistycznej Partii Islandii — G. Bjarnason.

W imieniu komunistów austriackich i wszystkich sił postępowych Austrii powitał Zjazd przewodniczący Komunistycznej Partii Austrii — Koepfner, witany długotrwałymi oklaskami.

Następnie przemówił w imieniu Komunistycznej Partii Izraela sekretarz generalny tej partii — Mikunis, witany oklaskami przez delegatów.

Z kolei przekazują Zjazdowi pozdrowienia sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Luksemburga — D. Urhan, witany serdecznie przez delegatów.

Zebrań witał oklaskami przemówienie sekretarza generalnego Szwajcarskiej Partii Pracy — E. Vooga.

(Ciąg dalej na 8 str.)

Delegacja polska i radziecka na VII Sesję ONZ przybyły do Nowego Jorku

NOWY JORK. Na pokładzie transatlantyku „Queen Elisabeth” przybyła w dniu 13 bm. do Nowego Jorku delegacja polska na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ z ministrem Spraw Zagranicznych dr Stanisławem Skrzyszewskim na czele.

Ministra Skrzyszewskiego i członków delegacji powitali w porcie: ambasador Polski w Waszyngtonie Józef Winiwicz, stały delegat Polski w ONZ min. Henryk Birecki, konsul generalny Polski w Nowym Jorku Jan Galewicz, personel placówek polskich w Nowym Jorku i przedstawiciele prasy.

NOWY JORK. W dniu 13 października na pokładzie „Queen Elisabeth” przybyła na VII Sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ do Nowego Jorku delegacja Związku Radzieckiego, której przewodniczącym jest minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyński, oraz delegacja Ukraińskiej SRR z

A. N. Baranowskim i delegacją Białoruskiej SRR z K. W. Kistelowem na czele.

Otwarcie VII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NEW YORK. Dnia 14 października otwarta została w nowym gmachu ONZ w Nowym Jorku VII Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Pierwsze posiedzenie było poświęcone oficjalnej uroczystości otwarcia sesji. Uroczystości zgali przewodniczący VI Sesji Zgromadzenia Ogólnego Padilla Noro. Następnie wygłosił przemówienie powitalne burmistrz Nowego Jorku Vincent Impellitteri.

Po przemówieniach powitalnych, sesja przystąpiła do wyboru przewodniczącego VII Sesji Zgromadzenia Ogólnego, 7 wiceprzewodniczących oraz przewodniczących poszczególnych komisji.

Depesze do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego z okazji Dnia Wojska Polskiego

DO MINISTRA OBRONY NARODOWEJ POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
MARSZAŁKA POLSKI
TOWARZYSZA
KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Z okazji Dnia Wojska Polskiego zasłania Wam i całemu Wojsku Polskiemu najserdeczniejszą pozdrowienia w imieniu Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej oraz własnym.

Zycząc dalszych sukcesów Wojsku Polskiemu, stojącemu na straży pokojowego budownictwa Waszej Ojczyzny.

GLÓWNODOWODZĄCY CHIŃSKIEJ ARMII LUDOWO-WYZWOLEŃCZEJ
(-) CZU TEI

DO MINISTRA OBRONY NARODOWEJ POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
MARSZAŁKA POLSKI
TOWARZYSZA
KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Szanowny Towarzysze Ministrze! Z okazji Dnia Wojska Polskiego w imieniu żołnierzy i dowódców Koreańskiej Armii Ludowej oraz własnym przesyłam Wam, a za Waszym pośrednictwem wszystkim żołnierzom Wojska Polskiego szczere i gorące pozdrowienia.

Żołnierze i dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej walczą o wolność i honor swej Ojczyzny, przeciwko amerykańskiemu i angielskim imperialistom, a ogromną wagą śledzą wspólnie osiągnięcia bratniego narodu polskiego w dziedzinie umocnienia swych sił zbrojnych, zdolnych do obrony wolności i niepodległości narodu polskiego oraz ustroju demokracji ludowej.

Zycząc dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym Waszego kraju oraz w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ
(-) TSOI ION CON

DO MINISTRA OBRONY NARODOWEJ POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
MARSZAŁKA POLSKI
KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Z okazji Święta Ludowego Wojska Polskiego proszę Was w imieniu narodu albańskiego, Albańskiej Armii Ludowej oraz własnym, o przyjęcie najbardziej gorących, braterskich pozdrowień. Szeregowcy, podoficerowie i oficerowie Albańskiej Armii Ludowej życzą bratniemu Ludowemu Wojsku Polskiemu, aby wzorując się na doświadczeniach Armii Radzieckiej, osiągnęło jeszcze większe sukcesy w umocnieniu swych sił w służbie pokojowego budownictwa narodu polskiego, w służbie pokoju, a który walczy narody świata pod przewodnictwem Radzieckiego i Wielkiego Związku.

PREZES RADY MINISTRÓW I MINISTRE OBRONY NARODOWEJ ALBAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
GENERAL PROMI
(-) ENVER HODZA

DO MINISTRA OBRONY NARODOWEJ POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
MARSZAŁKA POLSKI
TOWARZYSZA
KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Porwodzię w imieniu całego składu orobowego Bułgarskiej Armii Ludowej i własnym przesyłam z okazji Dnia Wojska Polskiego pozdrowienia Wam oraz żołnierzom i dowódcom bratniego Ludowego Wojska Polskiego.

Zycząc osiągnięcia nowych sukcesów w opianowaniu zwycięskiej stalinowskiej nauki wojennej.

ZA MINISTRA OBRONY NARODOWEJ
BUŁGARSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
GENERAL LEJTNANT
(-) GREGOW

Z całym zafaniem głosować będziemy na pełną listę Frontu Narodowego

(Dokończenie z 1 str.)

DO WYBORÓW STANĘ DUMNY Z DOTYCZAZOSOWYCH OSIĄGNIĘĆ

„Do wyborów do Sejmu stanę z dumą z dotychczasowych osiągnięć gospodarczych, politycznych i kulturalnych, jakimi poszczycił się może nasza Ojczyzna — mówi młody inżynier Ekspozytury Wojewódzkiej ZCP Miecz. w Koszalinie — Leonard Chodura.

Tow. Leonard Chodura zdobył kwalifikacje inżyniera dzięki troskliwej opiece Rady Ludowego, który umożliwił mu zdobycie wiedzy z zakresu młeczarstwa. Wydajną i wzmoczoną pracą w swym zawodzie odwdzięcza się on obecnie państwu za tę opiekę. Odwdzięczał się już w czasie nauki i teraz, będąc zadowolonym ze swej pracy, cieszy się każdorazowym wykonaniem i przekroczeniem planu na terenie jego zakładu pracy, gdyż wie, że od tego zależy wykonanie planu ogólnopństwowego.

Wykonwszy sumiennie obywatelskie obowiązki — z dumą pójdziemy do urn wyborczych A wy — obywatele Klebiego, Horbacz i inni?...

Ostatnio wiele gromad powiatu białogardzkiego dzięki przykładowi aktywno, przyspieszyło realizację obywatelskich dostaw zboża, żywności i mleka oraz spłaty podatku gruntowego. Chłopi tych gromad pragną pójść do urn wyborczych z czystym sumieniem wobec Ludowej Ojczyzny.

Najlepsze gromady w gminie Biały Zdrój, to: Bystrzno, Kirzycko, Kroszno, Łęgl, Sława i Smardzko. Wśród rolników tych gromad wyróżniają się radni, ob. ob.: Jaczewicz, Kantek i Osładacz; członkowie kolegium orzekającego: Tomczak, Górski i Borowiak. Wzorowo wykonuje swoje obywatelskie obowiązki prezes gromadzki ZSch. — Adolf Szerkutowicz z gromady Kroszno i sołtysi: C. Pokoński,

„Moje marzenia ukończenia szkoły i uzyskania pracy zideły się dzięki opiece naszej partii i organizacji młodzieżowej — mówi tow. Irena Szumoch. — Pracuję teraz w CZPM w Koszalinie i rozumiem, że każda godzina mej pracy, to realny wkład w wykonanie Sześciolatki. Jestem świadomą obywatelką Polski Ludowej i dlatego właśnie z radością głosować będę na całą listę kandydatów Frontu Narodowego do Sejmu, na ludzi, którzy działają będą w imieniu mas pracujących, dla dobra naszej Ojczyzny.”

Takie i wiele podobnych wypowiedzi usłyszeli agitatorzy w czasie swej pracy. Wypowiedzi te dobitnie świadczą, że masy pracujące miały i wst naszego województwa z pełną świadomością i zrozumieniem przystąpią w dniu 26 października do urn wyborczych, że oddadzą swe głosy na najlepszych synów Ojczyzny.

St. Waszak
korespondent „Głosu”

W. Miłostawicz, A. Wallgórska, S. Charuta.

Jedną z przodujących gmin w ostawie żywności jest gmina Swidwin, która wykonała roczny plan skupu żywności w 90 proc. Przyczynili się do tego przede wszystkim tacy wzorowi gospodarze, jak: S. Jarośzewski, E. Fijałkowski, J. Lasota, B. Sulc, K. Szeredy z gromady Swidwin II, oraz ob. ob.: Kutaszewski, Jezulita, Kurkowski, Kozłowski i Partacha.

Są jednak chłopci, którzy nie wykonali jeszcze prawie wcale obywatelskich obowiązków. Są to: Konstanty Klebiego, Kazimierz Horbacz, Władysław Tohor, Piotr Tohor i Andrzej Pachuta z gromady Swidwin II. Zalegają oni już dość długo z wypełnieniem swoich powinności, dlatego polecamy ich, pamięć gminnego kolegium orzekającego.

korespondent „Głosu”
J. Bednarski

Przewodniczący Bundestagu podpisał apel do czterech mocarstw w sprawie zjednoczenia Niemiec

BERLIN. W miejscowości Elbingorodo w Niemieckiej Republice Demokratycznej sbradował ogólnoniemiecki Synod kościoła ewangelickiego. Wziął w nim udział biskup i profesorowie teologii i radcowie synodalni z całych Niemiec. Obecny był m. in. przewodniczący zachodnio-niemieckiego Bundestagu. — dr Ehlers. Synod jednogłośnie uchwalił apel do szefów czterech wielkich mocarstw, w którym domaga się stworzenia warunków dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i zjednoczenia Niemiec.

Przemówienie tow. A. I. Mikojana na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

Towarzysze! Sprawozdanie Komitetu Centralnego Partii, projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego, projekt zmienionego Statutu partii i ogłoszona w przeddzień Zjazdu genialna praca Towarzysza Stalina o ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR — oświetlają promieniami geniuszu stalinowskiego zarówno przebyta drogę, drogę o wielkim znaczeniu historycznym, jak i drogę naprzód do przybliżającej coraz bardziej konkretnie kształty przyszłości komunistycznej.

Nasza potężna partia składała na swym XIX Zjeździe zasłużony hołd temu, który nas wychował, zorganizował, przeprowadził przez wszystkie trudności i próby i w dziedzinie triumfu komunizmu — genialnemu Stalinowi, wielkiemu budowniczemu komunizmu (burzliwe oklaski).

W nowej stalinowskiej pracy o ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR, tej skarbnicy idei, szczególnie znaczenie mają odkryte przez Towarzysza Stalina i precyzyjnie sformułowane — podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu i podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu.

Istota podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu polega na zapewnieniu najwyższego zysku w drodze wyzysku człowieka przez człowieka. W przeciwieństwie do tego, istota podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu polega na zapewnieniu maksymalnego zaspokolenia stale rosnących potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonałości produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Towarzysz Stalin określił również znaczenie, jakie ma dla nas prawo, ale nie podstawowe, prawo planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. Wykazał on, że działanie tego prawa może rozwinąć się w pełni tylko w tym wypadku, jeżeli opiera się na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu. Towarzysz Stalin ujawnił istotę obiektywnych praw ekonomicznych socjalizmu i przez to jeszcze bardziej spotęgował siłę naszej partii, umocnił naukowe fundamenty jej polityki.

Towarzysz Stalin w porę eblął zimą wodą tych emocjonujących się towarzyszy, którym nasze ogromne sukcesy zawróciły w głowie. Ubrudził onł sobie, że obecnie nie działają już obiektywne prawa ekonomiczne, że obecnie onł samł pisał prawa, i to zaprowadziło ich w istocie rzeczy do obozu filozofii idealistycznej, do awanturności w polityce gospodarczej.

Towarzysz Stalin odstąpił w całej pełni zamęt panujący w głowach pewnych towarzyszy, z których jedni twierdzą, że prawo wartości nie działa już w warunkach socjalizmu, drudzy zaś przenoszą ślepo działanie prawa wartości w pełni jego mocy do rzeczywistości socjalistycznej i nawet nieomal, że do komunistycznej.

Towarzysz Stalin wykazał ściśle i dobitnie, że prawo wartości działa u nas nadal, skoro utrzymuje się produkcja towarowa. Ale sfera działania tego prawa została ściśle ograniczona i ujęta w ramy, ponieważ nasza produkcja towarowa jest produkcją towarową szczególnego rodzaju, której sfera działania ogranicza się do przedmiotów osobistego użytku.

Nowa praca Towarzysza Stalina umożliwia nam zrozumienie najważniejszych zagadnień stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu, stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu w drodze zniesienia istot-

nej różnicy między młastem a wsią, istotnej różnicy między pracą umysłową a fizyczną.

Wykazawszy, że u podstaw naszej cyrkulacji towarów leży różnica między dwiema formami własności socjalistycznej — ogólnonarodową i kolchozowo-grupową Towarzysz Stalin wytyczył drogę podniesienia własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej, na którym to gruncie cyrkulacja towarów powinna ustąpić stopniowo miejsca wymianie produktów. Doprowadzi to również do tego, że ustanie działanie prawa wartości i innych atrybutów gospodarki towarowej.

Towarzysz Stalin wskazał na istnienie zaczątków wymiany produktów w naszej praktyce w postaci „opłaty towarami” produktów rolnych za pomocą umów między państwem a kolchozami zajmującymi się uprawą bawełny, lnu, buraków itd.

W myśl jego planu należy zorganizować te zaczątki we wszystkich gałęziach gospodarki rolnej i rozwinąć je w szeroki system wymiany produktów tak, ażeby kolchozy otrzymywały za swoją produkcję, nie tylko pieniądze, lecz przede wszystkim niezbędne wyroby w miarę gromadzenia się ich w ręku państwa. W związku z tym powinna nastąpić poważna reorganizacja pracy organów handlu i skupu w dziedzinie wymiany między młastem a wsią.

Trzeba — jak radzi Towarzysz Stalin — bez szczególnego pośpiechu, ale konsekwentnie i bez wahań, „wyłączyć nadwyżki produkcji kolchozowej z systemu cyrkulacji towarów i włączyć je do systemu wymiany produktów między przemysłem państwowym a kolchozami”, to jest krok za krokiem zwręcać sferę działania cyrkulacji towarów i rozszerzać sferę działania wymiany produktów, włączając do planowania ogólnopaleństwowego nadwyżki produkcji kolchozowej, czyli innymi słowy — przygotowując stopniowe przejście do komunistycznego sposobu podziału produktów pracy. Jak wykazuje praktyka, „opłata towarami” jest dla kolchozów korzystniejsza i dlatego rozciąganie systemu wymiany produktów na wszystkie kolchozy kraju da chłopstwu kolchozowemu znaczne korzyści. Na współczesnym etapie historii świata i historii naszej ojczyzny niepodobieństwem jest żyć, budować i walczyć bez głębokiego, wszechstronnego opanowania tego nowego, co Towarzysz Stalin wniósł do marksistowsko-leninowskiej nauki o prawach i drogach rozwoju społecznego. (Oklaski).

Towarzysz Stalin oświetla nasze życie promiennym światłem nauki, daje nam program działania i kierunek naszego zwycięskim marszem do komunizmu.

Towarzysz Stalin uczy, że „socjalizm może zwyciężyć jedynie na podstawie wysokiej wydajności pracy, wyższej, niż w ustroju kapitalistycznym, na podstawie obfitości produktów i wszelkiego rodzaju przedmiotów spożywczych, na podstawie dostatecznej i kulturalnego życia wszystkich członków społeczeństwa”.

Partia nasza doprowadziła do znacznego wzrostu produkcji towarów powszechnego użytku i artykułów spożywczych.

Nowy plan 5-letni przewidyuje dalszy poważny rozwój przemysłu lekkiego i spożywczego.

Cechą charakterystyczną rozwoju naszego przemysłu spożywczego stało się szybsze tempo wzrostu produkcji najbardziej wartościowych arty-

kułów żywnościowych. Odpowiada to w całej pełni rosnącemu nieustannie potrzebom naszego narodu. Zwiększa się u nas szybko produkcja i spożycie takich produktów, jak produkty mięsne, mleczne, ryby, jarzyny, owoce, cukier i inne, co znajduje już w raz w powolniejszym wzoście produkcji chleba. Zupełnie tak samo przesunęła się popyt z prostych gatunków tkanin bawełnianych na tkaniny wełniane i jedwabne wysokiej jakości, tkaniny ze sztucznego włókna i tkaniny bawełniane wysokich gatunków.

Co się tyczy takich towarów, jak: sól, zapalki, nafta dla potrzeb domowych, zapotrzebowanie pokryte jest w całej pełni i dlatego produkcja tych towarów będzie wzrastała w niewielkim stopniu. A przecież jeszcze do niedława zaopatrzenie wsi w te towary było przedmiotem szczególnej troski.

Podniesienie poziomu konsumpcji powoduje konieczność poważnego wzrostu wypleku chleba pszennego kosztem żytniego.

Produkcja bułek wszelkiego rodzaju z maki pszennej zwiększyła się przy tym w roku 1952 przeszło 2-krotnie w porównaniu z rokiem 1940 i nadal będzie wzrastała.

W szybkim tempie rośnie fabryczny wypek chleba, zastępując coraz bardziej chałupniczy i domowy wypek chleba.

Charakterystyczne jest, że w roku 1936 w chleb wypleku fabrycznego zaopatrywano 533 miasta, a w roku 1952 — 1.104, to jest o 751 miast więcej, aniżeli w roku 1936.

Nasz przemysł piekarski stosuje na szeroką skalę mechanizację i automatyzację produkcji. Podstawowe procesy produkcyjne są zmechanizowane i automatyzowane w 78—98 procentach, a do końca 5-letni zostaną całkowicie zmechanizowane i automatyzowane. Plan 5-letni przewiduje budowę wielkiej ilości nowych fabryk chleba w rejonach, które odczuwają ich brak, a także rejonów jeszcze istniejących.

Zadania pracowników przemysłu piekarskiego polegają na tym, ażeby we wszystkich miastach kraju polepszyć asortyment, smakowe i odżywcze właściwości chleba i bułek oraz podnieść kulturę produkcji do poziomu przodujących przedsiębiorstw Moskwy i Leningradu, a w tych miastach — uczynić dalszy krok naprzód.

Pozostajemy poważnie i tyle, jeśli chodzi o suszenie warzyw i ziemniaków. Z inicjatywy Towarzysza Stalina przyjęto wielki program budowy nowoczesnych suszarni ziemniaków i warzyw, która pod koniec 5-letki będą mogły przetwarzać rocznie 1.100 tysięcy ton surowych ziemniaków i warzyw. Zapewni to dowód do odległych i północnych rejonów kraju oraz niezakłócone zaopatrywanie ludności w ziemniaki i warzywa niezależnie od pory roku.

Przewiduje się również szybki wzrost produkcji mrożonych warzyw i owoców.

Zcentralizowane rynkowe rezerwy mięsne wzrosły w 1952 r. 2,3 raza w porównaniu z rokiem 1948 — pierwszym rokiem po zniesieniu kartek. Tempo wzrostu produkcji mięsa wyniesie, zgodnie z pięcioletnim planem 5-letnim, przeciętnie co najmniej 14 procent rocznie, a pod koniec 5-letki produkcja mięsa ma zwiększyć się przeszło 2-krotnie w porównaniu z rokiem 1940. Podczas, gdy w Stanach Zjednoczonych produkcja mięsa w 1951 roku w porównaniu z 1946 r. zmniejszyła się o 437 tysięcy ton, to w Związku Radzieckim w tymże okresie produkcja mięsna zwiększyła się o 700 tysięcy ton.

Trzeba powiedzieć, że pomimo dużego wzrostu produkcji

dukcji mięsa w kraju, popyt ludności na produkty mięsne w szeregu miast nie jest jeszcze zaspokajany w całej pełni, ponieważ popyt wzrasta szybciej niż produkcja.

Obecnie, gdy — jak zupełnie słusznie powiedział G. M. Malenkov — problem żywienia został ostatecznie rozwiązany, możemy i powinniśmy położyć szczególny nacisk na szybki wzrost hodowli, na chów w oparciu o większe ilości odkarmionych zwierząt rzeźnych i na zapewnienie obfitości mleka. W dziedzinie zwiększenia produkcji mięsa decydujący głos należy, na równi z pracownikami przemysłu mięsnego, do pracowników hodowli w sowchozach i kolchozach.

Polowy ryb wzrosł w 1952 roku w porównaniu z rokiem 1940 blisko o 70 procent.

Moc floty rybackiej zwiększyła się w 1952 roku w porównaniu ze stanem przedwojennym 3,2 raza, a w 1955 roku przewyższać będzie stan przedwojenny przeszło 4,5 raza.

Polowy ryb na pełnym morzu wynosi obecnie 66 procent całości połowów, wobec 48 procent przed wojną.

Zwiększyła się armia śmiałych marynarzy — rybaków, którzy bez względu na pogodę, podczas ciszy i sztormu, w mroź i deszcz, zmagając się z żywiołami morskimi, dają przykład bohaterkiej pracy, odwagi i wagi w służbie ojczyźnie. Jeśli w niedawnej przeszłości wymagało się od większości rybaków umiejętności manewrowania łodziami żaglowymi i śledzą rybakami — obecnie wymaga się od rybaków mistrzowskiego kierowania nowoczesnymi samobieżnymi statkami morskimi, wyposażonymi w udoskonalone narzędzia połowu. Dla kierowania takimi statkami wyszkolono w latach powojennych liczny wykwalifikowany personel żalóg okrętowych — kapitanów statków, szturmanów, mechaników okrętowych, chociaż ich liczba jest wciąż jeszcze niewystarczająca. W chwili obecnej uczy się tych zawodów przeszło 12,8 tysięcy osób spośród naszej wspaniałej młodzieży, wobec 740 osób w 1940 roku.

Jeśli jednak połowy ryb rosną zadowalająco w rejonach Murmańskim i Bałtyckim, to wciąż jeszcze słabo mają się sprawy w basenach Azowsko-Czarnomorskim, Kaspjskim i Dalekowschodnim.

Przed przemysłem rybnym stoi wielkie zadanie: zorganizować hodowlę ryb na skalę przemysłową w zbiornikach wodnych Związku Radzieckiego. Stworzenia ogromnych rezerwuarów wodnych, w związku z budową urządzeń hydrotechnicznych nad Donem, Wolgą, Dnieprem, Kurą i Amu-Darią, umożliwi przy prowadzeniu prawidłowej gospodarki rybnej zwiększenie zasobów takich gatunków ryb, jak: leszcz, karp, sandacz i inne.

Budownictwo urządzeń hydrotechnicznych znielna w istotny sposób naturalne warunki rozmnażania się ryb w morzach Kaspjskim i Azowskim, wysuwa zadanie rozwinięcia w całej pełni hodowli przemysłowej cennych gatunków ryb. Potrzebna jest wobec tego budowa na szeroka skalę wylęgarni ryb i ośrodków hodowli narybku.

Ministerstwo przemysłu rybnego opóźnia się jednak z realizacją wspomnianych przedsięwzięć.

Wielkie możliwości zwiększenia zasobów ryb ma stawowa hodowla ryb w artefakach rolniczych w związku z rozległym planem zakładania stawów i z ich wysoką produktywnością, co widoczne jest na przykładach pracy gospodarstw rybnych obwodów kurskiego i kijowskiego oraz

Kraju Krasnodarskiego, gdzie istnieje szereg gospodarstw rybnych, dających co roku 15—20 q ryb z 1 ha zbiornika wodnego.

Istnieją wszelkie możliwości zapewnienia szybszego tempa wzrostu połowów ryb i produkcji wysokogatunkowych przetworów rybnych, możliwości, nie tylko wykonania, lecz również przekroczenia zadań planu 5-letniego oraz zwiększenia połowów ryb przeszło 2-krotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym. W tym celu konieczna jest wzmocnienie istniejących baz nadbrzeżnych i budowanie nowych baz obsługujących flotę rybacką, zbudowanie w jeszcze większej ilości przemiełbiornostw przetworów rybnych, zwiększenie stopnia mechanizacji połowów i przetwarzania ryb, rozszerzenie budownictwa mieszkanicowego dla rybaków.

Podczas, gdy produkcja masła w Stanach Zjednoczonych skurczyła się w 1951 roku w porównaniu z przedwojennym 1940 rokiem o 281 tysięcy ton — to w Związku Radzieckim produkcja masła zwiększyła się w tymże okresie o 132 tysiące ton, nie licząc znacznej ilości masła produkcji domowej.

W ostatnim roku 5-letki produkcja masła w ZSRR wzrosła 2,7 raza, sera — przeszło 3-krotnie, margaryny — 3-krotnie w porównaniu z produkcją przedwojenną. Zdawałoby się, że przy tak szybkim wzoście produkcji tłuszczów, moglibyśmy się spodziewać trudności zbytu. Tego jednak nie było, gdyż zdolność nabywca ludności wzrasta szybciej, niż zapasy rynku. W szeregu rejonów zapotrzebowanie na tłuszcz, zwłaszcza na masło, nie jest jeszcze w zupełności zaspokajane.

Produkcja konserw w 1952 roku w porównaniu z przedwojenną produkcją r. 1940 wzrosła przeszło 2-krotnie, a w 1955 roku — będzie od niej 3-krotnie większa, przy czym produkcja konserw rybnych i mięsnych wzrosła przeszło 5-krotnie.

Dla zlikwidowania sezonowego spadku zaopatrzenia ludności w mleko w okresie zimowym, coraz większego znaczenia nabiera produkcja mleka skondensowanego i mleka w proszku. W 1952 roku produkcja mleka skondensowanego i sproszkowanego zwiększyła się 2-krotnie, a pod koniec 5-letki wzrosła 5-krotnie w porównaniu z 1940 rokiem.

Przemysł cukrowniczy ucierpiał w większym stopniu aniżeli inne gałęzie przemysłu spożywczego wskutek okupacji niemieckiej. Spośród 211 cukrowni, które istniały przed wojną, 196 uległo całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu, a produkcja cukru zmniejszyła się w 1943 roku blisko 20-krotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Obecnie przemysł cukrowniczy został odbudowany, zbudowano też nowe cukrownie, wyposażone w najbardziej przodującą technikę. W 1952 roku produkcja cukru przewyższyła o przeszło 50 procent poziom z 1949 roku, a pod koniec nowej pięcioletki wzrosła 2-krotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym.

wano w 1951 roku w USA, Francji i Anglii łącznie (oklaski).

Trzeba nadal zwiększać zasiewy i plony buraka cukrowego oraz zawartość cukru w buraku, jak również zasiewy słonecznika i jego oleistość.

Na Ukrainie, dzięki wielkiemu zamilowaniu kolchoźników do uprawy buraka cukrowego i umiędznemu kłopotliwemu organizmowi ukraińskim — plony buraka w ostatnich latach zapewniają wykonanie i przekroczenie planów produkcji cukru. Nie można tego powiedzieć o niektórych innych obszarach uprawy buraka, zwłaszcza w Kraju Altajskim i obwodzie Kirowskim, gdzie te sprawy mają się wciąż jeszcze kiepsko. Kirgizja, Kazachstan osiągnęły, co prawda, pewne sukcesy, ale nie wykorzystują wszystkich swoich możliwości, a w ubiegłym roku zebrały nawet plony gorsze od przedwojennych.

Nie trzeba dowodzić, że wraz z poprawą odżywiania się ludności powstaje też konieczność zwiększenia produkcji wszelkich napojów pobudzających apetyt (na salii ożywień, smłech, oklaski).

Produkcja wina gronowego jest w 1952 roku o 39 procent wyższa aniżeli w 1940 roku, a pod koniec nowej 5-letki przewyższy blisko 2-krotnie poziom przedwojenny. Produkcja szampana i koniaku w 1952 roku wzrosła 2-krotnie, a pod koniec 5-letki wzrosła 3,5 raza.

Produkcja piwa zwiększyła się o 42 procent, a pod koniec pięcioletki podwoi się. Produkcja wódki stoi u nas teraz na poziomie nieco niższym aniżeli przed wojną, stosownie do popytu ze strony ludności, rośnie nieco wolniej, ale rośnie (na salii ożywień, smłech).

W bieżącej pięcioletce należy zwrócić szczególną uwagę na poważne zwiększenie produkcji paczkowanych artykułów spożywczych i półfabrykatów.

Ludność bardzo sobie chwali nie tylko takte od dawna już szeroko rozpowszechnione produkty fabryczne, jak kiełbasy, parówki i lody, lecz również takie, jak kotlety, pierożki z mięsem, gotowe śniadania i zupy w konserwach, których produkcja fabryczna zwiększyła się w porównaniu z poziomem przedwojennym kilkakrotnie i zwiększy się jeszcze bardziej do końca pięcioletki.

Należy jednak otwarcie powiedzieć, że na razie sprzedają takich produktów rozwinięła się szeroko tylko w wielkich miastach. Zadanie polega na tym, ażeby w ciągu nowej pięcioletki rozwinąć wytworzenie tych produktów w większej ilości miast, nie tylko dlatego, że są to produkty bardzo smaczne i dobrze przygotowane — ich jakość jest gwarantowana i sprawdzana przez lekarzy sanitarnych i inspektorów państwowych — lecz i dlatego, że uwalniają one nasze kobiety od ciężkiej pracy i umożliwiają im przygotowanie w domu, bez większej straty czasu, smacznego posiłku.

Lekarze radzilecy słusznie polewiają się na wielkiego uczonego Pawłowa, który mówił: „Wszyscy zdają sobie sprawę, że normalne i pozytywne jedzenie — to jedzenie z apetytem, jedzenie z przyjemnością”. Zadanie polega nie tylko na tym, aby wytworzyć artykuły spożywcze w wielkich ilościach. Artykuły spożywcze powinny mieć dobrą jakość i wysoką wartość odżywczą, pożywny wygląd, przyjemny zapach, powinny rozwijać smak i pobudzać apetyt, ażeby ludzie odczuwali podczas jedzenia prawdziwą przyjemność (burzliwe oklaski).

Ważne znaczenie dla poprawy żywienia ludności i dalszego zmniejszenia strat w produktach przy magazynowaniu ma rozwój gospodarki chłodniczej w kraju.

(Ciąg dalszy na 4 str.)

Przemówienie tow. A. I. Mikojana

na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

(Dokończenie z 3 str.)

W tej dziedzinie osiągnięty już poważne sukcesy.

Łączna pojemność chłodziw w poszczególnych gałęziach przemysłu spożywczego zwiększyła się w 1952 roku przeszło dwukrotnie, a do końca pięcioletki wzrosnąć będzie czterokrotnie w porównaniu z 1940 rokiem.

W szybkim tempie poprawia się zaopatrywanie sieci handlowej w maszynowe instalacje chłodnicze. Jeśli w 1948 roku było 1.650 takich instalacji, to w 1952 roku ich liczba wzrosła do 18.000, a pod koniec pięcioletki sieć handlowa rozporządzać będzie 40 tysiącami maszynowych instalacji chłodniczych.

Flota statków chłodziw, przeznaczona głównie do przewozu ryb, zwiększyła się w 1952 r. przeszło dwukrotnie, a do końca pięcioletki — przeszło trzykrotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Łość wagonów chłodziw wzrosła obecnie o 40 procent a w roku 1955 będzie dwukrotnie wyższa niż w okresie przedwojennym.

Dla utrzymania artykułów żywnościowych w stanie świeżym i dla wygody ludności, dużego znaczenia nabierają domowe lodówki.

Przed wojną nie mieliśmy masowej produkcji takich lodówek. Obecnie mamy 3 nie ustępujące najlepszym wzorom zagranicznym, typy domowych lodówek elektrycznych masowego użytku: mała lodówka produkowana przez zakłady „Gazoparat”, średnia — „Saratow” i duża — „ZIS”. W roku bieżącym produkcja tych lodówek wzrosła dwukrotnie w porównaniu z produkcją w 1951 r., a w roku 1955 będzie od niej dziesięciokrotnie większa.

Konsekwentny rozwój gospodarki chłodziwowej w całej sieci od przedsiębiorstw przemysłowych do transportu, od składów i sklepów do mieszkań konsumentów, zapewnia zaopatrzenie ludności radzieckiej w zdrową i smaczną żywność, o co troszczy się nieustannie nasza wielka partia i osobiście Towarzysz Stalin (oklaski).

Zadania ministerstwa poszczególnych gałęzi przemysłu spożywczego polegają na tym, aby zlikwidować braki w pracy przemysłu, o których mówił G. Malenkov w swym referacie; aby wykorzystać w całej pełni istniejące jeszcze rezerwy mocy produkcyjnych; podlegać pracę przedsiębiorstw nie nadających się do poziomu przodujących i brać za podstawę pracę nowatorów; stosować oszczędności w wydatkowaniu środków pieniężnych, surowców i materiałów w produkcji. Jak również w wydatkowaniu środków pieniężnych przy zakupach i przy zbyciu produkcji; realizować na szeroką skalę program mechanizacji i automatyzacji produkcji.

W wyniku realizacji wszystkich wymienionych wyżej posunięć, ministerstwa przemysłu spożywczego powinny zapewnić osiągnięcie przewidzianych w planie pięcioletki oszczędności w wysokości co najmniej 45 miliardów rubli.

Sukcesy osiągnięte w dziedzinie zwiększenia produkcji artykułów spożywczych i wszystkich artykułów powszechnego użytku oraz dalszy szybki wzrost dobrobytu mas ludowych, przewidziane przez nową pięcioletkę są wynikiem nieustannej troski Towarzystwa Stalina o człowieka radzieckiego, o jego szczęście (oklaski).

Można stwierdzić z całą pewnością, że pracownicy przemysłu spożywczego spełniają chlubnie swój obowiązek, wykonując wysunięte przez Towarzystwa Stalina, zadanie osiągnięcia obfitości artykułów spożywczych w naszym kraju.

Detalczny obrót towarów w handlu państwowym i spółdzielczym wzrasta w roku 1952 przeszło dwukrotnie (w cenach porównywalnych) w stosunku do roku 1948 — pierwszego roku po zniesieniu systemu kartkowego.

W ostatnich latach wzrosł znacznie w obrocie towarowym zbytni towarów przemysłowych, a w szczególności wyrobów o dłuższym okresie użytkowania: samochodów, motocykli, rowerów, odborników radiowych, aparatów telewizyjnych, mebli, lodówek, instrumentów muzycznych itd., co stanowi dobitny wyraz wzrastającego dobrobytu narodu radzieckiego.

Drugim wskaźnikiem wzrostu dobrobytu ludności i zaufania do waluty radzieckiej jest zwiększenie się w roku 1952 wkładów do kas oszczędności. Wkłady te wzrosły czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1940.

Zwiększenie się masy artykułów powszechnego użytku wywołało oczywiście wzrost wymagań ludności co do jakości tych artykułów i ich asortymentu. Dawniej, gdy towarów było mało, kupowano je nie przebiegając zbytnio. Obecnie sytuacja zmieniła się radykalnie. Mimo to przemysł i organizacje handlowe czują się niezdolne do zaspokojenia zapotrzebowania ze strony ludności, dostarczając nadal towar, „hurtem”, zło dobierając asortyment, wysyłając niekiedy do jednego rejonu lub miasta wielkie partie odczytów i obuwia dwóch — trzech fasonów i rozmiarów i trzech — czterech wzorów w zbyt jednostronnym doborze.

Trzeba szybciej podnosić jakość i zwiększać asortyment towarów dostarczanych przez przemysł dla sprzedaży ludności. Potrzeby i interesy konsumenta radzieckiego powinny stać się prawem dla przemysłu.

Należy dalej rozwijać system uprzednich zamówień dawanych przemysłowi przez organizacje handlowe, co całkowicie zdało egzamin.

Konieczne jest zwiększenie sieci dobrze zaopatrzonej sklepów specjalnych, a dla kierowania tymi sklepami trzeba stworzyć w większych ośrodkach specjalne centrale na wzór Moskwy i Leningradu.

Należy zająć się poważnie bardziej racjonalnym rozmieszczeniem terytorialnym sklepów i poprawić istniejącą obecnie sytuację. Konieczne jest wreszcie przyspieszenie tempa rozwoju gospodarki magazynowej odpowiednio do wzrostu obrotu towarowego.

Trzeba rozbudować jeszcze szerszą sieć stoików i restauracji oraz znacznie usprawnić pracę przedsiębiorstw żywnościowego.

Pracownicy handlu muszą podnieść swe kwalifikacje, wiedzieć jakie są wymagania ludności i umieć proponować klientowi towar, którego on potrzebuje. Hasło Lenina: „Uczyj się handlować — zachowuj i działaj swą racjonalność dla pracowników handlu.”

Zadania przemysłu miejscowego i spółdzielczości wytwórczej, które produkują artykuły masowej konsumpcji, polegają na podniesieniu jakości wyrobów, na obniżeniu kosztów własnych, na przeprowadzeniu w granicach możliwości odpowiedzialnej specjalizacji oraz na wyposażeniu przedsiębiorstw w urządzenia techniczne i w nowe maszyny.

Należy pamiętać o zlikwidowaniu największych skutków wojny, Partia i Rząd zapewnią warunki dla zniesienia systemu kartkowego i systematycznej obniżki cen artykułów masowego spożycia.

W wyniku realizacji stalinowskiej polityki obniżki cen, w ciągu ubiegłych pięciu lat ogólny poziom cen artykułów masowego spożycia w ZSRR uległ niższe o 50 procent, to jest o połowę. Oznacza to, że dziś konsument radziecki może kupić za 50 rubli tyle towarów, ile kupował 5 lat temu za 100 rubli.

Im bardziej wzrasta produkcja i obniżają się koszty własne, im bardziej wzrasta wydajność pracy, tym większe są możliwości obniżenia cen i podniesienia dobrobytu naszego narodu.

Interesy ludzi zbiegają się z interesami państwa socjalistycznego i w tym tkwi

źródło wewnętrznej siły i potęgi naszego społeczeństwa socjalistycznego.

Podczas gdy ceny w ZSRR są systematycznie obniżane,

poziom cen w krajach kapitalistycznych wzrasta nieustannie, jak to wynika z następującego porównania oficjalnych danych:

Nazwa towarów	ZSRR USA	Anglia	Francja
Chleb	39	128	190
Mięso	43	126	135
Masło śmietankowe	37	104	225
Mleko	72	118	130
Cukier	49	108	233

Podczas gdy od końca 1947 roku do roku 1952 cena chleba w Stanach Zjednoczonych wzrosła o 28%, w Anglii o 90%, a we Francji przeszło dwukrotnie. — w Związku Radzieckim cena chleba w tym okresie spadła 2,5 raza.

Podczas gdy cena mięsa w tym okresie wzrosła w Stanach Zjednoczonych o 26%, w Anglii o 35%, we Francji o 88% — w Związku Radzieckim cena mięsa spadła przeszło dwukrotnie.

W krajach kapitalistycznych panujące monopole w celu zagarnięcia maksymalnych zysków prowadzą politykę podnoszenia cen przy zamrażaniu płac, podczas gdy w ZSRR stalinowska polityka zapewnia stałe obniżanie cen.

W Anglii, w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach kapitalizmu niustannie wzrosł cen prowadził do spadku konsumpcji wśród ludności pracującej. Wymownym tego przykładem jest Anglia. Według danych angielskich, przeciętna konsumpcja najważniejszych rodzajów artykułów żywnościowych na jednego mieszkańca spadła w roku 1951 w porównaniu z okresem przedwojennym jak następuje: przetwory mięsne — o 40 procent, masło śmietankowe — o 40 procent, konserwy rybne — o 46 procent, ryż — o 37 procent, cukier o 16 procent, herbata — o 23 procent itd. Oczywiście spadek przeciętnej konsumpcji na jednego mieszkańca nie jest dostatecznym wskaźnikiem, ponieważ — jak wiadomo — nie ma przeciętnej mieszkaniowej, a cały spadek konsumpcji nastąpił kosztem klasy robotniczej. Burżuazja angielska nie stała się biedniejsza — je ona tyle, ile zapagnie.

Wzmagający się wycięt zbrojeń prowadzi do dalszego spadku poziomu życia angielskiej ludności pracującej. Nie jest rzeczą przypadku, że ani konserwatyści angielscy, ani labourysty demagogicy — popleczeni amerykańskich imperialistów — nie mogą nawet obiecywać robotnikom angielskim poprawy sytuacji na tym świecie, chociażby w przyszłości. Mogą tylko wraz ze swymi kłochami obiecywać rajskie życie na tamym świecie (śmiech, oklaski).

Ironia losu sprawiła, że rząd angielski „uczcił” dzień otwarcia naszego Zjazdu nową podwyżką cen artykułów żywnościowych, poczynając od 5 października, co stanowi kolejny cios zadany angielskiej ludności pracującej. Handel zagraniczny Związku Radzieckiego, tak samo jak cała gospodarka narodu, wstąpił w okresie powojennym w nowy okres rozwoju.

W odróżnieniu od okresu przedwojennego, kiedy nie mieliśmy stałego wzrostu handlu zagranicznego wskutek izolacji Związku Radzieckiego, w okresie powojennym obroty handlu zagranicznego ZSRR wzrastają z roku na rok, co należy tłumaczyć zarówno wzmocnieniem sytuacji międzynarodowej ZSRR i powstaniem nowego rynku światowego, jak i wzrostem naszej potęgi gospodarczej.

Rozmiary handlu zagranicznego Związku Radzieckiego przewyższają obecnie poziom przedwojenny trzykrotnie. Związek Radziecki również w okresie powojennym przestrzega niezmiennie zasady rozwoju stosunków handlowych z krajami kapitalistycznymi na warunkach obopólnych korzyści.

Handel z krajami kapitalizmu po pewnym ożywieniu w pierwszych latach po wojnie

skurczył się gwałtownie w wyniku agresywnego kursu polityki Stanów Zjednoczonych. To skurczenie się zostało pokryte z nawładką dzięki rozwojowi handlu z krajami zaprzyjaźnionymi.

Kraje kapitalizmu natomiast, które pragną rozwijać stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim na warunkach obopólnych korzyści — spotykają się zawsze z poparciem z naszej strony. Wymownym przykładem tego jest nasz handel z Finlandią. Wymiana handlowa między ZSRR a Finlandią była w roku 1951 w cenach porównywalnych dziesięciokrotnie większa niż w roku 1938. Zawarty z Finlandią długoterminowy układ handlowy na lata 1951 — 1955 przewidywał dalsze znaczne zwiększenie radziecko — fińskiej wymiany handlowej. Tak np. już w roku 1953 wymiana handlowa przekroczyła prawie dwukrotnie poziom 1951 roku, a więc podwoił się prawie w ciągu dwóch lat.

Jedną z najważniejszych zmian w naszym handlu powojennym polega na tym, że podstawowa masa naszej wymiany handlowej przypada obecnie na handel z krajami obozu demokratycznego. W roku bieżącym udział tych krajów w naszym handlu zagranicznym wyniósł 80 procent.

Wskazującym następstwem istnienia dwóch przeciwstawnych obozów — uczy Towarzysz Stalin — stało się to, że rozpadł się jednolity wszechogarniający rynek światowy, wskutek czego mamy teraz dwa równoległe, tak samo przeciwstawne rynki światowe.

Współpraca gospodarcza między krajami obozu demokratycznego, a więc w ramach nowego rynku światowego, rozwija się na trwałych podstawach planowego rozwoju ich gospodarki i przyjaznego uzgadniania narodowych planów gospodarczych, opiera się na równoprawnym wielkich i małych narodów, na wzajemnym poszanowaniu interesów i na wzajemnej pomocy w dziedzinie rozwoju gospodarczego. Nie może to być mowa o nieliczyelskiej konkurencji, ponieważ jeden kraj jest tutaj szczerze zainteresowany w sukcesach drugiego.

Wymiana handlowa między krajami obozu pokoju i demokracji w okresie od roku 1948 do roku 1952 wzrosła przeszło trzykrotnie; a jeśli nawet uwzględnić całą wymianę handlową, łącznie ze skurczoną wymianą z krajami kapitalistycznymi, handel zagraniczny krajów obozu demokratycznego wzrósł dwukrotnie.

Rynek obozu demokratycznego dysponuje takimi zasobami, które pozwalają każdemu krajowi znaleźć na nowym rynku światowym wszystko, czego wymaga jego rozwój gospodarczy; przy tym każdy kraj importuje to, co jest mu potrzebne, a eksportuje towary, potrzebne innym krajom, żaden kraj nie narzuca innemu niepotrzebnych mu towarów, jak to się dzieje na rynku kapitalistycznym.

Współpraca między krajami obozu demokratycznego wkraczała w nowy etap z chwilą przejścia do długoterminowych układów gospodarczych, co stało się możliwe dzięki przejściu krajów demokracji ludowej do planów perspektywicznych. Długoterminowe układy handlowe gwarantują krajom o trzymania w ciągu długiego okresu maszyn, urządzeń technicznych, surowców i innych towarów niezbędnych

do ich rozwoju gospodarczego, gwarantują również zbyt ich produkcji, stwarzają jasne perspektywy i pewność dalszego rozwoju gospodarczego.

Szybką wzmocnienie obozu demokracji i pokoju pod względem politycznym i gospodarczym zawdzięczamy przewidującej polityce Towarzystwa Stalina i jego codziennie trosce o zacieśnienie przyjaźni między Związkiem Radzieckim i bratnimi narodami krajów obozu demokratycznego (oklaski).

Dostawy maszyn i urządzeń technicznych najnowszej konstrukcji do krajów demokracji ludowej ze Związku Radzieckiego są w roku 1952 dziesięciokrotnie wyższe niż w roku 1948.

Związek Radziecki dostarcza krajom demokracji ludowej najdoskonalszych urządzeń, udziela im niezwykle tanio pierwszorzędnej pomocy technicznej oraz bezpłatnie przekazuje im patenty, licencje i dokumentację technologiczną.

Wszystko to pozwoliło krajom demokracji ludowej stworzyć nowe działy produkcji i całe gałęzie przemysłu, wyposażone w nowoczesny sprzęt techniczny, którego nie miały i nie mogłyby mieć w innych warunkach. Weźmy dla przykładu Rumunię, która po rozwiązaniu w całej pełni wydobycia ropy naftowej, stała się krajem rozwijającym się przemysłu budowy maszyn i już obecnie, dzięki bratniej pomocy Związku Radzieckiego, sama produkuje prawie cały sprzęt niezbędny do wydobycia ropy i zaczyna produkować skomplikowane aparaty do oczyszczania ropy. Jest to jedyny przykład na świecie, kiedy małe państwo, mające własne złoża ropy naftowej, posiada jednocześnie własną produkcję maszyn, dla przemysłu naftowego. Kraje Ameryki Łacińskiej i Środkowego Wschodu, z których monopole amerykańsko-amerykańskie w sposób grabieżczy wytaczają olbrzymie ilości ropy naftowej, nie mogą o tym nawet marzyć.

Na światowym rynku kapitalistycznym na skutek pogłębiania się ogólnego kryzysu kapitalizmu, stosunki gospodarcze między krajami znalazły się w stanie daleko posuniętej dezorganizacji. Dezorganizację tę potęguje eksperymentalna polityka Stanów Zjednoczonych, dążąca do panowania nad światem, imperializm amerykański prowadzący gorączkową walkę o zagarnięcie rynków zbytu, usiłując przez wzmoczenie eksportu złagodzić wewnętrzne sprężności swej gospodarki. Ameryka chce dużo sprzedać i bardzo mało kupować w innych krajach. Widać to choćby z tego, że w okresie powojennym przeciętna roczna wartość eksportu Stanów Zjednoczonych wyniosła 12,5 miliarda dolarów, a importu — 7,3 miliarda dolarów, a więc roczna nadwyżka eksportu amerykańskiego przekraczała 5 miliardów dolarów.

Bezsen gospodarczy takiego handlu ilustruje dobitnie przykład stosunków handlowych Ameryki z Europą zachodnią, do której Amerykanie po wojnie wywożą rocznie towarów za przeszło 4 miliardy dolarów i z której sprowadzają zaledwie za miliard, zamykając swą granicę przed importem towarów europejskich wysokimi barierami celnymi.

Czyż może się handel rozwijać, jeśli zbyt towarów amerykańskich przekracza czterokrotnie zakupy amerykańskie w Europie zachodniej? — Nie, taki handel prowadzi do dalszego rozpadu międzynarodowego rynku kapitalistycznego i do zaostrzenia sprężności między krajami świata burżuazyjnego. Taka ekspansja, prowadzona przez Stany Zjednoczone przy użyciu wszelkich środków wojny handlowej, nie wyłączając dumpingu uprawianego na

niepotykaną skalę, ma na celu drastyczne ograniczenie interesów Anglii, Francji i innych krajów kapitalistycznych wypieranych przez Amerykanów z rynku światowego, a nawet z własnych kolonii Anglii i Francji.

Wszystkie formy amerykańskiej „pomocy” dla innych krajów są jedynie parawanem, osłaniającym wzmocniony rabunek i wyzysk innych narodów.

Powrót na rynek światowy krajów pokonanych — Niemiec Zachodnich i Japonii — zaostrza jeszcze bardziej sprężności między tymi krajami, a krajami które po wojnie zagarnęły ich rynki.

Kraje imperialistyczne po wojnie wymagają jeszcze bardziej nieekwiwalentnej wymiany z krajami zależnymi, zakupując u nich za bezcen surowce i żywność i sprzedając im swe wyroby po słonich cenach. Tak np. Stany Zjednoczone zakupują za bezcen na prawach monopolu miedź w Chile, cynę w Boliwii, ropę naftową w Wenezueli, kawę w Brazylii, kaczuk w krajach Azji, co wywołuje burzliwe protesty i kolejne zmiany po słusznych wobec Amerykanów rządów. Monopole amerykańskie, gospodarzące na przykład w Arabii Saudyjskiej, osłabiają na każdej tonie wydobycie ropy naftowej zysk, wynoszący przeszło 13 dolarów, co przekracza siedmiokrotnie koszt jej wydobycia. Niemniej zyski otrzymują monopole amerykańskie również w innych krajach Środkowego Wschodu, których narody vegetują w nędzy i ciemności.

Dominujące kraje imperialistyczne, które przekształciły kraje słabo rozwinięte w swą przybudówkę rolniczo - surowcową i w rynek zbytu dla swych żelaznych towarów, dławią gospodarkę tych krajów. W ten sposób wynaturzają się jeszcze bardziej formy międzynarodowego podziału pracy między krajami kapitalistycznymi.

W przeciwieństwie do tego wzrasta i rozwija się na zdrowych podstawach nowy rynek światowy, opierający się na braterskich stosunkach między krajami obozu demokratycznego i na harmonii ich interesów, co zapewnia rozsadny podział pracy między tymi krajami i planowy, niezający kryzysów rozwój ich gospodarki narodowej, odpowiadający ich zasobom naturalnym i możliwościom gospodarczym.

Towarzysze! Trudno jest ogarnąć w zwięzłym i ocenić należyte gigantyczne sukcesy i osiągnięcia, z którymi przyszedł nasz kraj na XIX Zjazd Partii. Wielkość Związku Radzieckiego oraz wspaniały rozwój i wzrastająca potęga obozu pokoju i demokracji napawają radością serca wszystkich postępowych ludzi świata.

Sukcesy nasze wyprowadzają z równowagi zaciekłych wrogów ludzkości, prowodyrów monopolistycznego kapitalizmu, którzy przygotowują zbrojną agresję i uciekają się do prowokacji i pogroźek w stosunku do Związku Radzieckiego i całego obozu demokratycznego. Zjazd nasz w sposób dostatecznie jasny i stanowczy stwierdził, że nie bolimy się prowokacji i zastraszeń, że walczymy o pokój, że gotowi jesteśmy w pełnym uzbrojeniu stawić czoło wszelkiemu niebezpieczeństwu i udzielić drugocześnie odprawy wszelkim agresorom (oklaski).

Po XIX Zjeździe Partii kraj nasz z jeszcze większym wrokiem i z jeszcze większą pewnością będzie krocił naprzód do zwycięstwa komunizmu, pod przewodnictwem naszego wodza i nauczyciela, genialnego budowniczego komunizmu, ukochanego Towarzystwa Stalina (burzliwe oklaski).

Chwała wielkiemu Stalinowi! (burzliwe, długotrwałe oklaski; wszyscy powstają z miejsc).

ZMIANY W STATUCIE WKP(b)

Referat sekretarza KC WKP(b) tow. N. S. Chruszczowa

na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

MOSKWA. Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 10 października sekretarz KC WKP(b) N. S. Chruszczow wygłosił następujący referat w sprawie zmian w Statucie WKP(b):

TOWARZYSZE!

Pod przewodnictwem Partii Komunistycznej naród radziecki swą bohaterką walką w Wojnie Narodowej obronił wielkie zdobycze socjalistyczne i odniósł epokowe zwycięstwa. W latach powojennych masy pracujące naszej Ojczyzny swą ofiarną, twórczą pracą zapewniły pomyślne wykonanie czwartego 5-letniego planu pokojowego budownictwa gospodarczego i odniosły olbrzymie sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki, nauki i kultury. Jednocześnie z rozwojem ekonomiki podnosi się nieustannie dobrobyt i poziom kulturalny mas ludowych.

Zwycięstwa i sukcesy były wynikiem słusznej polityki Partii Komunistycznej, mądrego kierownictwa leninowsko-stalinowskiego Komitetu Centralnego, naszego ukochanego Wodza i Nauczyciela — Towarzysza Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Sukcesy, jakie odniósł nasz kraj, osiągnięte zostały dzięki temu, że partia nieustannie prowadziła wśród mas ogromną pracę organizatorską nad wcielaniem w życie genialnych planów stalinowskich. Organizatorska praca Partii Komunistycznej zespalała w jedną całość wszystkie wysiłki ludzi radzieckich i skierowywała je ku wspólnemu celowi — rozgromieniu wroga w ciężkich latach wojny oraz szybkiej odbudowie i dalszemu rozwojowi gospodarki narodowej w okresie powojennym, ku pomyślnemu wykonaniu planów budownictwa komunistycznego.

Wielkie idee marksizmu-leninizmu oświecają ludziom radzieckim drogę do komunizmu. Siła naszej partii polega na tym, że jest ona uzbrojona w znajomość praw rozwoju społecznego i w swej działalności kieruje się rewolucyjną teorią marksizmu-leninizmu.

Wypowiedzi Towarzysza Stalina zawarte w książce „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego”, praca Towarzysza Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa”, uchwały Komitetu Centralnego w sprawach ideologicznych mają ogromne znaczenie dla ideologiczno-wychowawczej pracy w naszym kraju.

Nowym, nieocenzurowanym wkładem do teorii marksizmu-leninizmu jest praca Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Towarzysz Stalin, rozwijając twórczo naukę marksistowsko-leninowską, uzbiera Partię i Naród radziecki w naukę o charakterze ekonomicznym praw współczesnego kapitalizmu i socjalizmu, o warunkach przygotowania przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Praca Towarzysza Stalina poświęcona problemom ekonomicznym ma, podobnie jak i inne jego dzieła, ogromne znaczenie dla rozwiązania zadań dotyczących budowy społeczeństwa komunistycznego, dla wychowania członków partii i wszystkich ludzi pracy w duchu nieśmiertelnych idei leninizmu.

Obecnie, gdy naród radziecki z nową energią rozwija walkę o wcielenie w życie wielkiego programu budowy społeczeństwa komunistycznego, coraz bardziej wzrasta kłopotliwość i organizatorska rola Partii Komunistycznej, znacznie jej pracy organizacyjnej i ideologiczno-wychowawczej.

Towarzysz Stalin uczy, że gdy już dana jest słuszna linia, gdy dane jest słuszne rozwiązanie zagadnienia, powodzenie sprawy zależy od pracy organizacyjnej, od organizacji walki o wcielenie w życie linii partii.

Stojąc przed nami zadania wysuwają wobec organizacji partyjnych, wobec wszystkich komunistów jeszcze większe wymagania, które powinny

być uwzględnione w praktyce pracy partyjnej i budownictwa partyjnego.

Partia nasza stale doskonali metody swej pracy, zmienia formy budownictwa partyjnego w zależności od sytuacji i nowych zadań.

Od czasu XVIII Zjazdu partia wzbogaciła się o nowe doświadczenia budownictwa partyjnego, które powinny znaleźć odzwierciedlenie w Statucie partii. Należy również uwzględnić okoliczność, że w uchwalonym na poprzednim Zjeździe Statucie pewne punkty są przestarzałe. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie uzupełnień i zmian do Statutu partii.

O NOWEJ NAZWIE PARTII I OKRESLENIU W STATUCIE GŁÓWNYCH ZADAŃ PARTII

Komitet Centralny uważa, że dojrzała konieczność sprycyzowania nazwy naszej partii. Proponuje się, aby Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) nazywać od teraz „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego”.

Sprycyzowanie nazwy partii jest celowe z następujących względów:

Po pierwsze, nazwa partii „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego” jest bardziej ścisła. Taka nazwa partii, która jest partią rządzącą w naszym kraju, będzie bardziej zgodna z nazwami państwowych organów Związku Radzieckiego.

Po drugie, w chwili obecnej, nie ma potrzeby utrzymywania podwójnej nazwy partii — komunistyczna i bolszewicka, gdyż słowa „komunista” i „bolszewik” wyrażają tę samą treść.

W dziejach naszej partii dodanie do nazwy partii słowa „bolszewików” miało ogromne zasadnicze znaczenie. W latach przedrewolucyjnych, kiedy partia nazywała się „Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji”, dodanie słowa „bolszewików” wskazywało na przynależność do partii nowego typu, partii leninowców, która toczyła nieubłaganą walkę przeciwko mniszewikom i innym wrogom proletariatu i partiom i grupom o zwyczajnym rewolucyjnym socjalistycznym i dyktatury proletariatu.

Po Rewolucji Październikowej, gdy na VII Zjeździe partia nasza została przemianowana na komunistyczną, dodanie do jej nazwy słowa „bolszewików” zostało utrzymane, używano ono bowiem prawo obywatelstwa nie tylko w życiu politycznym naszego kraju, lecz i za jego granicami.

Tak ustaliła się podwójna nazwa partii — komunistyczna i bolszewicka. Jednakże w istocie rzeczy słowa „komunista” i „bolszewik” wyrażają, jak już wspominałem, tę samą treść. I chociaż my wszyscy, towarzysze, przyzwyczailiśmy się do nazywania komunistów bolszewikami, dzisiaj w nazwie partii, w Statucie partii nie ma potrzeby utrzymywania podwójnej nazwy.

Dalej proponuje się podać w pierwszym paragrafie zwłęcz określić Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej głównych zadań w następującej redakcji:

„Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest dobrowolnym bojowym związkiem ludzi wspólnej idei — komunistów, zorganizowanym spośród klasy robotniczej, pracujących chłopów i pracującej inteligencji.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zorganizowawszy sojusz klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, doprowadziła w wyniku Rewolucji Październikowej 1917 roku do obalenia władzy kapitalistów i

obszarników, do zorganizowania dyktatury proletariatu, do likwidacji kapitalizmu, do zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka i zapewniła zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Obecnie główne zadania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, podnieść nieustannie materialny i kulturalny poziom społeczeństwa, wychowywać członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej współpracy z masami pracującymi wszystkich krajów, ze wszech miar umacniać aktywną obronę Ojczyzny Radzieckiej przed agresywnymi działaniami jej wrogów”.

Pierwszy paragraf Statutu w sposób niezwykle zwięzły, lecz głęboki w swej treści odzwierciedla wspaniały bilans przebytej przez naszą partię drogi i określa jej główne zadania na przyszłość.

Od przeszło pół wieku partia nasza kroczy na czele ruchu rewolucyjnego, cementując nieustannie swe szeregi. Zjednoczona jasnością celu, jednością woli i działania, partia, jak nigdy przedtem, stanowi dziś jednolitą bojową sojusz ludzi wspólnej idei — komunistów, co zostaje utrwalone w proponowanym projekcie Statutu.

Pod kierownictwem partii została urzeczywistniona Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która obalila władzę kapitalistów i obszarników w naszym kraju, pod jej kierownictwem ukształtował się i umocnił sojusz klasy robotniczej i chłopstwa. Partia komunistyczna stworzyła pierwsze na świecie socjalistyczne państwo robotników i chłopów i doprowadziła do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Te epokowe zdobycze znajdują odzwierciedlenie w pierwszym paragrafie projektu Statutu.

Cała działalność partii komunistycznej podporządkowana jest wielkiemu celowi — zbudowaniu komunizmu w naszym kraju w drodze stworzenia niezbędnych warunków wstępnych dla zasadniczego przejścia od ekonomiki socjalizmu do innej, wyższej ekonomiki, ekonomiki komunizmu. Zbudowanie społeczeństwa komunistycznego stało się praktycznym zadaniem narodu Związku Radzieckiego. Zadania, które wytycza partia komunistyczna, porwiają ludzi radzieckich do walki o przekroczenie piętego planu pięcioletniego, do nowych zwycięstw w budowie komunizmu.

KTO MOŻE BYĆ CZŁONKIEM PARTII

Partia Komunistyczna przywiązuje ogromną wagę do zagadnień członkostwa partii, będącego podstawowym zagadnieniem budownictwa partyjnego. Wodzowie partii, Lenin i Stalin, wykazywali zawsze wrażliwość i czystość szeregów partii, podnieśli miarę i znaczenia członka partii, o poziom organizacyjny i wartość szeregów partyjnych. Partia jest silna wysoką świadomością i odpowiedzialnością każdego komunisty za wcielenie w życie idei partii i jej uchwał.

Aby jeszcze wyżej podnieść miarę i znaczenia członka partii komunistycznej proponuje się, aby paragraf Statutu określający, kto może być członkiem partii, podać w nowej redakcji:

„Członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego może być pracujący, nie wyzyskujący cudzej pracy obywatel Związku Radzieckiego, który uznaje program i Statut partii, aktywnie przyczynia się do ich realizacji, pracuje w jednej z organizacji partii i wykonuje wszystkie uchwały partii.

Członek partii opłaca u-

stalone składki członkowskie”.

W kraju naszym w wyniku zwycięstwa socjalistycznego zlikwidowane zostały klasy wyzyskujące, nie istnieje wyzysk człowieka przez człowieka. Społeczeństwo radzieckie składa się z zaprzyjaźnionych klas. Utrwaliła się moralno-polityczna jedność narodu radzieckiego.

Postanowienie Statutu, że członkiem partii może być każdy pracujący, nie wyzyskujący cudzej pracy obywatel Związku Radzieckiego, utrwała osiągnięte zdobycze partii i odzwierciedla zasadę, że w skład partii komunistycznej wchodzi ludźle z klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i pracującej inteligencji.

Nowe zadania, stojące przed partią w budowie społeczeństwa komunistycznego, wymagają dalszego zwiększenia odpowiedzialności każdego komunisty za sprawę partii. Dlatego proponowany paragraf o członkostwie partii głosi, że członkiem partii może być ten, kto nie tylko uznaje program i Statut partii, lecz również aktywnie przyczynia się do ich realizacji i wykonuje wszystkie uchwały partii.

O OBOWIĄZKACH CZŁONKÓW PARTII

Aby jeszcze wyżej podnieść awangardową rolę członków partii w budowie komunizmu, należy dać w Statucie bardziej wyczerpujące określenie obowiązków członków partii i uzupełnić odnośny paragraf nowymi punktami.

Proponuje się przede wszystkim stwierdzić, że członek partii obowiązany jest ze wszech miar strzec jedności partii, jako głównego warunku siły i potęgi partii.

Troską o ochronę jedności partii jest naczelnym obowiązkiem komunisty. Dlatego będzie rzeczą całkowicie słuszną, aby wymienienie obowiązków członków partii rozpocząć od tego podstawowego wymogu.

Zródłem potęgi naszej partii i jej wielkich zwycięstw zawsze była i będzie niewzruszona jedność i wartość szeregów partyjnych. Nie jest rzeczą przypadkową, że wrogowie partii — trockistowsko-bucharińscy zdracy i renegaci usiłowali niejednokrotnie wywołać rozłam w szeregach partii i zachwiać jej jedność. Partia nasza pod stalnowskim kierownictwem rozbiła wszystkie próby naruszenia jedności szeregów partyjnych przez wrogów leninizmu.

Na swój XIX Zjazd Partia Komunistyczna przysłała zwartą, jednolitą i potężną jak nigdy przedtem, ścisłe zspoloną wokół Komitetu Centralnego i swego genialnego Wodza i Nauczyciela — Towarzysza Stalina (długotrwałe oklaski).

W ciągu lat, które upłynęły od XVIII Zjazdu, partia wyrosła i zahartowała się w walce z trudnościami wojny i okresu powojennego. Cechą charakterystyczną minionego okresu jest dalsze umocnienie organizacji partyjnych, rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej.

Jednakowoż poziom pracy partyjno-politycznej wciąż jeszcze nie nadąża za wymogami życia, za zadaniami wysuwanymi przez partię. W pracy organizacji partyjnych istnieją niedociągnięcia i błędy. Referat sprawozdawczy G. M. Malenkowa o pracy Komitetu Centralnego wskazał na niedociągnięcia i błędy w pracy organizacji partyjnych, na ujemne, a niekiedy nawet chorobliwe zjawiska oraz nakreślił drogę do ich usunięcia i przezwyciężenia.

Uwagę wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich komunistów należy skoncentrować na nieugiętej walce o wykonanie partyjnych i państwowych uchwał i dyrektyw, które ucieleśniają politykę naszej partii. Trzeba jak najbardziej zwiększać zdolność bojową każdej organizacji partyjnej. Jeszcze bardziej umacniać dyscyplinę partyjną i państwową,

usprawniać pracę organizacyjną, podnosić aktywność komunistów w walce z niedociągnięciami mającymi miejsce w życiu i w pracy organizacji partyjnych.

Dojrzała konieczność stwierdzenia w Statucie, że członkowie partii obowiązani są być czynnymi bojownikami o wykonanie uchwał partyjnych.

Należy podkreślić, że istnienie niemiało członków partii, których stosunek do wcielania w życie uchwał partyjnych jest formalny, bierny. Są niestety komunisty, którzy w słowach akceptują uchwały partyjne, a w rzeczywistości odkładają je do akt, wykazują obojętność wobec powierzonej im sprawy, mało przejawiają troski i energii, aby zapewnić pomyślne wykonanie postawionych zadań. Takich pracowników nie przygotowano o niepokojący fakt, że uchwały Partii i Rządu na powierzonym im odcinku są wykonywane w sposób niezadowolający. Nie przejmują się oni swą pracą, pracują bez energii, nie wykazują inicyjatywy i wytrwałości. To, co z powodzeniem można zrobić działając, tacy pracownicy odkładają „na jutro” i częstokroć żyją sprawą grzebią w stosach papierków.

Niektórzy kierownicy organizacji partyjnych w niedostatecznym stopniu walczą z tymi, których stosunek do dyrektyw partyjnych jest formalny, mało pracują nad wychowaniem kadr w duchu wysokiej odpowiedzialności za powierzoną sprawę.

Formalny, bierny stosunek do uchwał partii jest wielkim złem, które partia powinna stanowczo zwalczać. Taki stosunek komunistów do uchwał partyjnych osłabia zdolność bojową partii. Dlatego jest rzeczą konieczną stwierdzić w Statucie, że formalny, bierny stosunek do uchwał partii jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach.

Drugie zło, które występuje w naszej partii, polega na tym, że część komunistów niesłusznie sądzi jakoby w naszej partii istniały dwie dyscypliny — jedna dla szeregowych członków, druga — dla kierowników.

Istnieć nie miało pracowników, którzy uważają, że prawa nie dla nich są układane, sącząc w swej zarozumiałości, że wszystko im wolno, pracownicy tacy przekształcają podległe im przedsiębiorstwa lub instytucje w swój folwark, w którym zaprowadzają swoje „porządki”, swoją dyscyplinę państwową. Nie liczą się oni z uchwałami organizacji partyjnych, ze zdaniem mas członkowskich. Tam, gdzie gra się tacy biurokraci z legitymacją partyjną w kieszeni, tam dzieją się często rzeczy skandaliczne.

Bardziej należy się, że partia nie może pogodzić się z takim, wielkopakiem, antypartyjnym pojęciem o dyscyplinie. To zło należy również zdecydowanie wykarzczywać, gdyż podważa ono dyscyplinę partyjną i państwową i przynosi tym samym poważną szkodę interesom partii i państwa.

Interesy partii i państwa wymagają zwiększenia poczucia odpowiedzialności każdego komunisty za powierzoną sprawę, bez względu na zajmowane stanowisko, najściślejszego przestrzegania dyscypliny partyjnej i państwowej, która powinna być jednakowa dla wszystkich członków partii, niezależnie od ich zasług i zajmowanych przez nich stanowisk. Należy stwierdzić w Statucie, że naruszenie dyscypliny partyjnej i państwowej jest dużym złem, wyrządzającym szkodę partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach.

TOWARZYSZE!

Partia zawsze przywiązywała ogromną wagę do sprawy rozwoju krytyki i samokrytyki, a w szczególności krytyki oddolnej, do ujawniania braków w pracy oraz do walki z nastrojami pokazowej pomyślności i upajania się sukcesami w pracy. Siła naszej partii polega na tym właśnie,

że nie boi się ona krytyki i z krytyki swych braków czerpie energię do dalszego marszu naprzód.

Należy jednak stwierdzić, że w organizacjach partyjnych dotychczas jeszcze bywała wypadki niedoceniają krytyki i samokrytyki w życiu partii i państwa. Niektórzy pracownicy obdarzeni zaufaniem partii i wysunęci na odpowiedzialne stanowiska nie wyrażają dla siebie wniosków z wielokrotnych wskazań partii o konieczności rozwijania krytyki i samokrytyki, tuszują błędy i braki, stwarzają atmosferę pokazowej pomyślności i samospokojenia. Krytyka i samokrytyka częstokroć napotyka na zaciekły opór ze strony niektórych „farbowanych” komunistów.

Okazało się, że niemiało szkody wyrządzają partii komunistycznej, którzy bez przerwy krzyczą o swym oddaniu idea partii, a w rzeczywistości nie dopuszczają do krytyki od dołu, tłumią ją.

Ludzie tłumiący krytykę stosują najrozmaitsze formy i metody przeforsowania za krytykę. Zdarzają się fakty, że zwalniają się z pracy uczciwych ludzi, dobrych pracowników tylko za to, że występował oni przeciwko niedociągnięciom, że stwarza się nieznosne warunki ludzom krytykującym poszczególnych pracowników. Zdarzają się również wypadki, że poszczególni pracownicy na kierowniczych stanowiskach, pogroźkami zmuszają towarzyszy, którzy wypowiedziawszy słuszną uwagę krytyczną, do kajania się i składania zobowiązań, że nie będą już krytykować niedociągnięć.

Należy podkreślić, że niekiedy takie monstrualne zjawiska zdarzają się pod okiem organizacji partyjnych, a nawet za pobłażliwym przyzwoleniem kierowników organizacji partyjnych, którzy obowiązani są walczyć z najmniejszymi przejawami tłumienia krytyki.

Widać to na przykładzie niektórych organizacji partyjnych obwodów rostowskiego, gdzie istniały dwa dyscypliny — jedna dla szeregowych członków, druga — dla kierowników. Istnieć nie miało pracowników, którzy uważają, że prawa nie dla nich są układane, sącząc w swej zarozumiałości, że wszystko im wolno, pracownicy tacy przekształcają podległe im przedsiębiorstwa lub instytucje w swój folwark, w którym zaprowadzają swoje „porządki”, swoją dyscyplinę państwową. Nie liczą się oni z uchwałami organizacji partyjnych, ze zdaniem mas członkowskich. Tam, gdzie gra się tacy biurokraci z legitymacją partyjną w kieszeni, tam dzieją się często rzeczy skandaliczne.

Bardziej należy się, że partia nie może pogodzić się z takim, wielkopakiem, antypartyjnym pojęciem o dyscyplinie. To zło należy również zdecydowanie wykarzczywać, gdyż podważa ono dyscyplinę partyjną i państwową i przynosi tym samym poważną szkodę interesom partii i państwa.

Interesy partii i państwa wymagają zwiększenia poczucia odpowiedzialności każdego komunisty za powierzoną sprawę, bez względu na zajmowane stanowisko, najściślejszego przestrzegania dyscypliny partyjnej i państwowej, która powinna być jednakowa dla wszystkich członków partii, niezależnie od ich zasług i zajmowanych przez nich stanowisk. Należy stwierdzić w Statucie, że naruszenie dyscypliny partyjnej i państwowej jest dużym złem, wyrządzającym szkodę partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach.

Towarzysz Stalin uczy, że samokrytyka jest nam potrzebna jak powietrze, jak woda, że bez niej, bez samokrytyki, nasza partia nie mogłaby posuwać się naprzód, nie mogłaby likwidować naszych braków. Samokrytyka leży u najgłębszych podstaw naszej partii. Partia komunistyczna jest kierowniczą i organizującą siłą społeczeństwa radzieckiego, jest rządzącą partią w naszym kraju. Towarzysz Stalin wskazuje, że powinniśmy ujawnić i naprawić nasze błędy. Jeśli chcemy posuwać się naprzód, że nikt poza nami ich nie ujawni i nie naprawi. Samokrytyka powinna być jedną z najważniejszych sił napędzających nasz marsz do komunizmu.

Towarzysz Stalin uczy, że samokrytyka jest nam potrzebna jak powietrze, jak woda, że bez niej, bez samokrytyki, nasza partia nie mogłaby posuwać się naprzód, nie mogłaby likwidować naszych braków. Samokrytyka leży u najgłębszych podstaw naszej partii. Partia komunistyczna jest kierowniczą i organizującą siłą społeczeństwa radzieckiego, jest rządzącą partią w naszym kraju. Towarzysz Stalin wskazuje, że powinniśmy ujawnić i naprawić nasze błędy. Jeśli chcemy posuwać się naprzód, że nikt poza nami ich nie ujawni i nie naprawi. Samokrytyka powinna być jedną z najważniejszych sił napędzających nasz marsz do komunizmu.

(Ciąg dalszy na 6 str.)

ZMIANY W STATUCIE WKP(b)

Referat sekretarza KC WKP(b) tow. N. S. Chruszczowa na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

(Ciąg dalszy z 5 str.)

Praktyka wykazuje, że samo tylko wyjaśnienie znaczenia krytyki jest niewystarczające. Będzie rzeczą całkowicie słuszną stwierdzić w Statucie, że członek partii obowiązany jest rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć przeciwko pokazowej pomyślności i upajaniu się sukcesami w pracy. Należy wziąć pod ochronę Statutu tych członków partii, którzy krytykują niedociągnięcia w pracy, odgródzić ich od tych, co tłumią krytykę. Ten, kto hamuje rozwój samokrytyki, tłumii krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i wychwalaniem, nie jest godny zaszczytnego miana członka partii.

W związku z tym należy stwierdzić, że wśród części komunistów panuje szkodliwy pogląd, że członkowie partii nie powinni komunikować kierowniczym organom partyjnym o niedociągnięciach w pracy.

Częstokroć zdarzają się fakty, że odpowiedzialni pracownicy przeszkadzają komunistom w ujawnianiu wobec kierowniczych organów partyjnych niepomysłnego stanu rzeczy na tej podstawie, iż przeszkadzają im to rzekomo w pracy. Są jeszcze wśród pracowników na kierowniczych stanowiskach dygnitarze i biurokraci, którzy uważają, że dółowi pracownicy nie mają prawa i nie powinni komunikować wyższym Instancjom o niedociągnięciach w pracy. Po szczególni kierownicy uciekają się nawet do prześladowania ludzi, którzy komunikują kierowniczym Instancjom partyjnym, Komitetowi Centralnemu Partii o niedociągnięciach w pracy. Jest rzeczą jasną, że partia obowiązana jest podjąć bezlitosną walkę przeciwko tego rodzaju dygnitarzom.

Obecnie Statut stwierdza, że członek partii ma prawo zwracać się z każdym oswiadczeniem do każdego Instancji partyjnej aż do Komitetu Centralnego włącznie. Jak widać, jest to niewystarczające. W Statucie należy wskazać, że członek partii nie tylko ma prawo, lecz jest również obowiązany komunikować kierowniczym organom partyjnym aż do Komitetu Centralnego włącznie o niedociągnięciach w pracy, bez względu na osobę, a w stosunku do tych, którzy przeszkadzają członkowi partii w wykonywaniu tego obowiązku, należy w Statucie stwierdzić, że tego rodzaju osoby powinny ponieść surową karę, jako winne naruszenia woli partii.

Wielkim złem są również rozpowszechnione wśród części komunistów fakty ukrywania prawdy przed partią, nieuczciwego i nieuczciwego zachowywania się w stosunku do partii. Niekiedy pracownicy, jak o tym świadczą fakty, ujawnione przez Komitet Centralny i rząd, usiłują uprawiać kłębactwo wobec partii i państwa, wkraczają na drogę oszustwa, zatajania przed państwem zasobów materialnych, które znajdują się w ich rozporządzeniu. Świadczy to, że nie została jeszcze do końca wykorzystana aktywność praktyka polegająca na tym, że klasne interesy resortowe stawia się ponad interesy państwa, interesy państwa.

Poszczególne pracownicy usiłują sytuację przedstawić w różnym świetle, sygnal piaskiem w oczy, nacłagają sprawozdania o wykonaniu planu. Bywają kierownicy, którzy naruszają lub obojędzą ustawie radzieckie i dają produkcję nieskompletowaną, niskiej jakości, podsuwają ją jako produkcję pierwszego gatunku, wyrządzając tym samym wielką szkodę państwu i interesom komunistów.

Jest rzeczą jasną, że partia nie może tolerować w swoich szeregach oszustów, albowiem ludzie takiego pokroju swymi przestępstwami czynami podważają zaufanie do partii, wnoszą moralny rozkład do szeregów komunistów. Nie na przykład lud mawia, że kłamca nie może być przyjaacielem. Należy ujawniać, demaskować i surowo karać oszustów, uwal-

niać się od nich. Organizacje partyjne obowiązane są jednocześnie wychowywać komunistów w duchu szczerości i uczciwości, w duchu ścisłego przestrzegania interesów partii i państwa.

Uwzględniając powyższe, proponuje się stwierdzić w Statucie, że członek partii obowiązany jest być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy oraz, że nieuczciwość komunisty wobec partii i oszukiwanie partii jest najcięższym złem i jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii.

Należy również uwzględnić w Statucie, że członek partii obowiązany jest przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej, okazywać czujność polityczną, że rozgłaszanie tajemnicy partyjnej i państwowej jest przestępstwem wobec partii i nie da się pogodzić z pozostawaniem w jej szeregach.

Konieczność takiego uzupełnienia podyktowana jest tym, że wśród komunistów dość szeroko rozpowszechnione są przejawy politycznej niefrasobliwości i gapiostwa. Wielu pracowników, upajając się sukcesami gospodarczymi, zapomina o wskazaniu partii, że konieczne jest jak najdalej idące zastrzeżenie czujności. Trzeba zawsze pamiętać o otoczeniu kapitalistycznym, o tym, że wrogowie socjalistycznego państwa usiłowali i będą usiłowali nasyłać do naszego kraju swoich agentów dla uprawiania roboty dywersyjnej.

Dążąc do osiągnięcia swych niekierowniczych celów, wrogie elementy starają się przedostać na rozmaite stanowiska w organizacjach partyjnych, państwowych i gospodarczych oraz wykorzystywać ludzi niefrasobliwych, gadałliwych, nieumiejących przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej.

Organizacje partyjne powinny zdecydowanie położyć kres przejawom niefrasobliwości politycznej, wychowywać komunistów w duchu jak najściślejszego przestrzegania tajemnicy partyjnej i państwowej. Wielką czujność polityczną komunistów, nieublagana walka z wszelkimi kłopotami wrogich elementów jest ważnym warunkiem dalszego umocnienia naszej partii i państwa radzieckiego. Każdy komunist powinien pamiętać, że czujność jest nieodzowna na każdym odcinku i w każdej sytuacji.

Decydującym warunkiem pomyślnego wykonania zadań politycznych i gospodarczych jest prawidłowy dobór, roznieśnienie i wychowanie kadr na wszystkich odcinkach budownictwa partyjnego i państwowego. W rezultacie pracy dokonanej przez partię, skład kadr kierowniczych znacznie się polepszył. Byłoby jednak błędem sądzić, że w tej ważnej dziedzinie nie ma niedociągnięć. Należy przyznać, że w wielu organizacjach partyjnych, radzieckich i gospodarczych wielkim złem jest wadliwe podejście do doboru kadr, gdy dobór ten następuje nie według kryteriów fachowych i politycznych, lecz na podstawie kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa.

Tam, gdzie zbiera się zgrana rodzinka przyjaciół, krewnych, ziomków — tworzy się nieuchronnie zaciskne bagietko, dążność do wzajemnego ukrywania braków, powstaje wzajemna poręka.

Zdarzają się fakty, że kierownicy poszczególnych organizacji i resortów, w imię fanatycznych i przyjaźnielskich stosunków, biorą w obronę nieuczciwych pracowników i przenoszą ich z miejsca na miejsce ze szkoda dla sprawy. Poszczególne kierownicy zachowują się w sposób urągający wszelkim zasadom, wdatując dodatkowo pochwalne charakterystyki osobom, które nie wywiązały się ze swych zadań i zostały usunięte z zajmowanych stanowisk, przyznając się przez to do powierzenia im innej odpowiedzialnej pracy.

Łamanie partyjnych zasad doboru kadr prowadzi do zaniechania aparatu poszczególnych przedsiębiorstw i instytu-

cji marnymi pracownikami, o szustami i niebleskimi ptakami, stwarza grunt sprzyjający wszelkiego rodzaju nadużyciom. Niekiedy kierownicy organizacji, zamiast ściśle przestrzegać wymagań partii w sprawie właściwego doboru kadr według kwalifikacji politycznych i fachowych, dają do otaczania się fagasami, lizusami, miernotami, a pracowników uczciwych, którym sprawa leży na sercu, którzy walczą z brakami — rujują.

Jasne, że taki dobór pracowników nie ma nic wspólnego z zasadami ustalonymi przez naszą partię i wyrządza jej szkodę.

Zadanie polega na tym, aby podnieść na wyższy poziom pracę w dziedzinie doboru kadr we wszystkich ogniwach aparatu partyjnego, państwowego i gospodarczego, zwiększyć odpowiedzialność kierowników przedsiębiorstw, organizacji i instytucji za właściwy dobór pracowników.

W Statucie należy wskazać, że członkowie partii obowiązani są nieuległe realizować wskazania partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych, oraz stwierdzić, że naruszenie tych wskazań, kierowanie się przy doborze pracowników kumoterstwem, sympatią osobistą, ziomkostwem lub pokrewieństwem jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii.

Włączenie do Statutu partii tych nowych punktów o obowiązkach członków partii odzwierciedla wzrost dojrzałości politycznej i aktywności komunistów, świadczy o szerokiej rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, stanowiącej specyficzną cechę rozwoju naszej partii. Uzupełnienia te zniechęcają do dalszego zwiększenia inicjatyw mas partyjnych. Wzmaga one aktywność komunistów i będą ważnym środkiem podniesienia na wyższy poziom całej organizacji i politycznej pracy organizacji partyjnych w ten sposób, ażeby siły oraz środki materialne i moralne, będące w rękach partii i państwa, wykorzystane zostały jak najskuteczniej do przyspieszenia tempa marszu naszego kraju do komunizmu.

Trzeba następnie omówić uzupełnienia, dotyczące trybu rozpatrywania spraw wydalania komunistów z partii, jeśli są oni członkami wybieralnych kierowniczych Instancji partyjnych. Proponuje się ustalenie, że podstawowa organizacja partyjna nie może podejmować uchwały w sprawie wydalania z partii komunisty, jeśli jest on członkiem KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, KC Komunistycznej Partii Republiki Związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, miejskiego lub rejonowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego.

O wydaleniu członka KC Komunistycznej Partii Republiki Związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego ze składu Komitetu partyjnego lub z szeregów partii, powinno decydować plenum odpowiedniego komitetu, jeśli większość dwóch trzecich głosów uzna to za konieczne.

Proponuje się stwierdzić w Statucie, że o wydaleniu członka KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ze składu KC lub szeregów partii decyduje zjazd partii lub w okresie między zjazdami — plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego większości dwóch trzecich głosów członków plenum KC. Na miejsce wydalonego z KC wchodzi automatycznie zastępca członka KC w trybie ustalonym przez zjazd partii przy wyborach zastępców członków KC.

Uzupełnienia te dowodzą, że zwiększona zostaje odpowiedzialność członków partii wybranych do kierowniczych Instancji partyjnych zarówno przed komunistami, którzy ich wybierali, jak i przed odpowiednimi komitetami partyjnymi.

Organizacje partyjne stosują jako karę partyjną przeniesienie poszczególnych

członków partii w poczet kandydatów, ale kara ta nie jest ustalona statutowo. Proponuje się stwierdzić w Statucie, że w wypadkach koniecznych organizacje partyjne mogą zastępować jako karę partyjną przeniesienie członka partii w poczet kandydatów na okres do jednego roku.

O PRAWACH CZŁONKÓW PARTII

Partia nasza zawsze przywłażywała i przywłażuje wielką wagę do konsekwentnego wcielania w życie demokracji wewnątrzpartyjnej. W tym życiu wewnętrznym Komunisty na Partia skrupulatnie łączy zasadę centralizacji z zasadą obieralności wszystkich kierowniczych organów partyjnych, z ich obowiązkiem składania sprawozdań i z ich usualnością.

W obecnym Statucie w pierwszym punkcie paragrafu o prawach członków partii stwierdza się, że członek partii ma prawo brać udział w swobodnym i rzeczowym omawianiu na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej praktycznych zagadnień polityki partyjnej.

Sprecyzowanie w Statucie praw członków partii do swobodnego i rzeczowego omawiania zagadnień polityki partyjnej jest nieodłącznym prawem każdego członka partii, wypływającym z demokracji wewnątrzpartyjnej. W związku z tym należy powiedzieć, że wspomniane sformułowanie zwięźle i nieścisłe określa prawa członków partii, ograniczając je do udziału w omawianiu praktycznych zagadnień polityki partyjnej. Wobec tego proponuje się sformułować paragraf statutu o prawach członków partii w następującej redakcji:

„Członek partii ma prawo:

- brać udział w swobodnym i rzeczowym omawianiu na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej zagadnień polityki partyjnej;
- krytykować na partyjnych zebraniach każdego działacza partyjnego;
- wybierać i być wybranym do władz partyjnych;
- żądać swego osobistego udziału we wszystkich wypadkach, kiedy zapada uchwała dotycząca jego działalności lub postępowania;
- zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej Instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”.

O KANDYDATACH NA CZŁONKÓW PARTII

Zatrzymam się obecnie nad uzupełnieniem do rozdziału Statutu o kandydatach na członków partii.

Zgodnie ze Statutem, wszystkie osoby pragnące wstąpić do partii przechodzą okres kandydowania niezbędny po to, by kandydat zapoznał się z programem, Statutem, taktyką partii oraz aby organizacja partyjna miała możliwość sprawdzenia walorów osobistych kandydata.

Wiele organizacji partyjnych w niezadowolającym stopniu czyni zadość tym wymaganiom, niedostatecznie pomaga kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii i nie zajmuje się sprawdzaniem ich walorów osobistych. Wskutek tego okres kandydowania przekształca się częstokroć w czczą formalność i dla znacznej części kandydatów przedłuża się na szereg lat.

W niektórych organizacjach partyjnych zapomina się o kandydatach partii, nie wlewa się ich do aktywnego życia społeczeństwa politycznego, pozostawia się kandydatów samym sobie i faktycznie zrzuca się z siebie odpowiedzialność za ich wychowanie.

Wśród kandydatów z przekroczonego okresem kandydowania jest niemało towarzyszy, którzy dobrze pracują w przedsiębiorstwach, w kolchozach i instytucjach, którzy uczestniczą w życiu społecz-

nym, biorą udział w kółkach studium historii partii i i podnoszą swój poziom ideologiczny. Wskutek tego jednak, że organizacje partyjne nie zwracają uwagi na tych ludzi, pozostają oni kandydatami przez długi czas.

Z drugiej strony jest niemało przykładów, że organizacje partyjne, chociaż doszły do przekonania, iż dany kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie może być przyjęty w poczet członków partii, to jednak nie podejmują decyzji w jego sprawie.

Partia nie może się pogodzić z tymi niedociągnięciami. Należy polepszyć pracę organizacji partyjnych z kandydatami, jak również zwiększyć odpowiedzialność samych kandydatów za odbywanie okresu kandydowania, w ten sposób, aby ten okres był dla wstępującego w szeregi partii szkołą partyjnego wychowania i hartu.

W związku z tym w rozdziale Statutu „kandydat na członka partii” należy stwierdzić, że organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie mógł dostatecznie wyrazić swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może mu przedłużyć okres kandydowania nie dłużej niż na jeden rok.

W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregów kandydatów partii.

Takie uzupełnienie przyczyni się do polepszenia pracy z kandydatami.

O NAJWYŻSZYCH WŁADZACH PARTII

Przechodzę do zagadnień dotyczących najwyższych władz partii.

O TERMINACH ZWOŁYWANIA ZJAZDÓW PARTII I POSIEDZEŃ PLENARNYCH KOMITETU CENTRALNEGO PARTII

Jest rzeczą celową ustalenie następujących terminów zwoływania Zjazdów partii i posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego: Zjazdy zwyczajne proponuje się zwoływać przynajmniej raz na cztery lata, a posiedzenia plenarne Komitetu Centralnego — co najmniej raz na sześć miesięcy.

O WSZECHZWIĄZKOWYCH KONFERENCJACH PARTYJNYCH

Do proponowanego Statutu nie włączono postanowień o Wszechzwiązkowych Konferencjach Partyjnych.

W obecnym warunkach nie ma potrzeby zwoływania Wszechzwiązkowych Konferencji Partyjnych, ponieważ pilne kwestie polityki partyjnej mogą być omawiane na Zjazdach partii i na posiedzeniach plenarnych Komitetu Centralnego.

O PRZEKSZTAŁCENIU BIURA POLITYCZNEGO W PREZYDIUM KOMITETU CENTRALNEGO PARTII

W projekcie zmienionego Statutu proponuje się przekształcenie Biura Politycznego w Prezydium Komitetu Centralnego partii, organizowane dla kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi.

Takie przekształcenie jest celowe z tego względu, że nazwa „Prezydium” odpowiada bardziej tym funkcjom, które faktycznie pełni obecnie Biuro Polityczne.

Jeśli chodzi o bieżącą pracę organizacyjną Komitetu Centralnego — to, jak wykazała praktyka, celowe jest skoncentrować tę pracę w jednym organie — Sekretariacie, i nie tworzyć w związku z tym w

przyszłości Biura Organizacyjnego KC.

O REORGANIZACJI KOMISJI KONTROLI PARTYJNEJ W KOMITET KONTROLI PARTYJNEJ PRZY KOMITECIE CENTRALNYM PARTII

W Statucie uchwalonym na XVIII Zjeździe powierzono Komisji Kontroli Partyjnej następujące zadania: kontrolować wykonanie uchwał partii i KC WKP(b) przez organizacje partyjne oraz organy radzieckie i gospodarcze, kontrolować pracę terenowych organizacji partyjnych, poclagać do odpowiedzialności winnych naruszenia programu, Statutu partii, dyscypliny partyjnej.

Kontrola nad wykonaniem uchwał partii i sprawdzanie pracy terenowych organizacji partyjnych jest ześrodkowana w Komitecie Centralnym, ponieważ kontrola i sprawdzanie stanowi integralną i ogromnie ważną część kierownictwa partyjnego. Trzeba zwiększyć rolę organów kontroli partyjnej w dziedzinie walki z naruszeniem dyscypliny partyjnej i z niezadowolającym wykonywaniem przez komunistów swoich obowiązków. Wobec tego celowe jest zreorganizowanie Komisji Kontroli Partyjnej przy Komitecie Centralnym partii. Należy również utworzyć w republikach, krajach i obwodach Instytucje pełnomocników Komitetu Kontroli Partyjnej, niezależnych od terenowych władz partyjnych.

Komitetowi Kontroli Partyjnej należy powierzyć kontrolę wanie przestrzegania dyscypliny partyjnej przez członków i kandydatów partii, poclaganie do odpowiedzialności komunistów winnych naruszenia programu i Statutu partii, dyscypliny partyjnej i państwowej oraz winnych naruszenia moralności partyjnej — wkraczających na drogę oszukiwania partii, nieuczciwych i nieuczciwych wobec partii, oszczerców, biurokratów, winnych niemoralnego trybu życia i innych wykroczeń.

Proponuje się również powierzenie Komitetowi Kontroli Partyjnej rozpatrywanie odwołań od uchwał terenowych władz partyjnych w sprawie wydalenia z partii i kar partyjnych.

O SPRECYZOWANIU W STATUCIE ZADAN TERENOWYCH ORGANIZACJI PARTYJNYCH

TOWARZYSZE! Okres, jaki upłynął od XVIII Zjazdu, cechuje dalsze umocnienie terenowych organizacji partyjnych, podniesienie na wyższy poziom całej ich działalności.

Pomyślnie wykonanie nowych zadań w dziedzinie budowy społeczeństwa komunistycznego związane jest nierozzerwalnie z dalszym podnoszeniem poziomu całej pracy, organizacyjno-partyjnej i politycznej, z umacnianiem hartu ideologicznego, ze sprawą jeszcze lepszego teoretycznego uzbrajania członków partii i wychowywania mas pracujących w duchu wysokiej świadomości komunistycznej.

Biorąc pod uwagę rosnące wymagania wobec terenowych organizacji partyjnych oraz uwzględniając fakt, że ich zadania i funkcje, jak wykazała praktyka, nie znajdują w obowiązującym Statucie pełnego odzwierciedlenia, należy wprowadzić niezbędne uzupełnienia do odpowiednich paragrafów Statutu.

Przed wszystkim należy stwierdzić w Statucie, że KC Komunistycznych partii republik związkowych, komitety krajowe, obwodowe, okręgowe, miejskie i rejonowe partii zapewniają nieuległe wykonanie dyrektyw partii i nadają kierunek działalności terenowych organizacji radzieckich i społecznych za pośrednictwem istniejących w nich grup partyjnych.

Wcielanie w życie uchwał partii i jej dyrektyw było i jest naczelnym obowiązkiem organizacji partyjnych, podstawą ich działalności. Trzeba, aby zadania te były odzwierciedlone w Statucie partii.

(Ciąg dalszy na 7 str.)

ZMIANY W STATUCIE WKP(b)

Referat sekretarza KC WKP(b) tow. N. S. Chruszczowa na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

(Dokończenie z 6 str.)

Należy dalej odzwierciedlić w Statucie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwoju partyjnej krytyki i samo krytyki oraz wychowywania komunistów w duchu nieprzejednanego stosunku do niedociągnięć w pracy partii i państwa.

Partia nakłada na każdego komunistę obowiązek rozwijania samokrytyki i krytyki oddolnej, ujawniania niedociągnięć w pracy i walki o ich usunięcie. Stawia to wobec organizacji partyjnych jeszcze wyższe wymagania. Podobnie jak w każdej sprawie, tak również w rozwoju krytyki nie może być żywołowości. Organizacje partyjne obciążone są kierować rosnącą aktywnością komunistów, wychowywać członków partii tak, aby walczyli nieprzejednanie o usunięcie niedociągnięć i w ten sposób doprowadzali do wszechstronnego usprawnienia pracy wszystkich naszych organizacji partyjnych, państwa, gospodarczych i społecznych.

Określenie tych zadań w Statucie wynika z konieczności zerwania z niedocenianiem krytyki i samokrytyki, które stanowią najważniejszy środek rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, umocnienia więzi organizacji partyjnych z masami. Poważne miejsce w życiu organizacji partyjnych zajmuje praca w dziedzinie komunistycznego wychowania mas pracujących i marksistowsko-leninowskiego szkolenia członków partii.

Zadanie jakie stoi przed organizacjami partyjnymi polega na tym, aby zapewnić zdecydowane podniesienie poziomu całej pracy ideologicznej, systematycznie podnosić na wyższy szczebel i doskonalić ideowo-polityczne szkolenie

kadr wszystkich ogniw aparatu partyjnego i państwowego. Jest to tym bardziej konieczne, że wiele organizacji partyjnych nie docenia pracy ideologicznej, a propaganda marksizmu-leninizmu zorganizowana jest wciąż jeszcze w sposób niezadowalający.

Należy możliwie szybko położyć kres niedocenianiu pracy ideologicznej. Należy stwierdzić w Statucie, że zadaniem terenowych organizacji partyjnych jest kierowanie sprawą studiowania marksizmu-leninizmu przez członków i kandydatów partii oraz kontrola opanowania przez nich minimum wiadomości z zakresu marksizmu-leninizmu, organizacji pracy nad komunistycznym wychowaniem mas pracujących.

Dalej w projekcie Statutu proponuje się uwzględnić, że w komitetach obwodowych i krajowych partii, w KC komunistycznych partii republik związkowych tworzy się sekretariaty w interesie operatywniejszego rozpatrywania zagadnień bieżących i lepszej organizacji kontroli wykonania. Aby nie dopuszczać do zastępowania egzekutywy przez sekretariaty, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariaty do zawiadomiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiedzialnej egzekutywy, komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC Komunistycznej Partii Republiki Związkowej.

Proponuje się również stwierdzić w Statucie, że komitet krajowy i KC Komunistycznej Partii Republiki Związkowej systematycznie informują Komitet Centralny i w ustalonych terminach przedkładają KC sprawozdanie ze swej działalności. Jest to konieczne w celu usunięcia w porę niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu,

aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń w ich pracy.

O TERMINACH ZWOŁYWANIA PLENARNYCH POSIEDZEN TERENOWYCH ORGANIZACJI PARTII

Zaleca się ustalenie następujących terminów zwoływania plenarnych posiedzeń komitetów terenowych organizacji partii: Plenum KC Komunistycznej Partii Republiki Związkowej, komitetu krajowego, komitetu obwodowego partii zwołuje się co najmniej raz na dwa miesiące; plenum komitetu okręgowego partii — co najmniej raz na półtora miesiąca; plenum komitetu miejskiego i rejonowego partii — co najmniej raz na miesiąc.

Ustalenie wymienionych wyżej terminów zwoływania plenarnych posiedzeń spowodowane jest koniecznością zblżenia kierownictwa terenowych organizacji partyjnych do życia organizacji partyjnych. Zwiększy to rolę i aktywność członków komitetów partyjnych w rozwiązywaniu zadań stojących przed organizacjami partyjnymi i przyczyni się do dalszego rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, do rozwijania samokrytyki i krytyki od dołu oraz do wzmocnienia kontroli wykonania dyrektyw partii i uchwał terenowych organizacji partyjnych.

Takie są zasadnicze zmiany i uzupełnienia do Statutu partii komunistycznej, które Komitet Centralny wnosł pod obrady niniejszego Zjazdu.

Projekt zmienionego Statutu był szeroko omawiany w podstawowych organizacjach partyjnych, na konferencjach, na zjazdach komunistycznych partii republik związkowych.

Dyskusja toczyła się wszędzie w atmosferze ogromnej aktywności mas partyjnych i

całkowitej wolności krytyki. Projekt zmienionego Statutu powitany został z głębokim zadowoleniem i jest jednomyślnie aprobowany przez wszystkie komunistów, przez wszystkie organizacje partyjne.

Szeroka dyskusja nad projektem Statutu, zgłoszone przy tym uwagi, poprawki i uzupełnienia świadczą że wszyscy komunisti ożywiłi się wielką troską o dalsze umocnienie partii i zwiększenie jej zdolności bojowej.

Wprowadzenie do Statutu partii zaproponowanych przez Komitet Centralny zmian i ich uzupełnień przyczyni się do podniesienia poziomu pracy organizacyjnej we wszystkich organizacjach partyjnych i w partii jako całości.

TOWARZYSZE!

Nasza komunistyczna partia przeżyła chlubną drogę walki i zwycięstwa. Pod jej kierownictwem narodził się Związek Radziecki, zbudował społeczeństwo socjalistyczne i swymi epokowymi zwycięstwami dokumentują przed całym światem wyższość socjalistycznego systemu gospodarki nad kapitalistycznym. Wywierając ogromny wpływ na umocnienie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, na zespolenie wszystkich narodów militujących pokój przeciwko podlegaczom do nowego wojny.

Swa ofiarną pracą w służbie ojczyzny partia nasza zdobyła bezgraniczne zaufanie, miłość i przywiązanie narodu radzieckiego. Siła naszej partii tkwi w jej nierozważalnej więzi z najszerszymi masami pracującymi. Z tego ożywczoego źródła partia czerpie energię do nowych zwycięstw. Wyrazem głębokiej wiary partii z masami i bezgranicznego zaufania do polityki i kierownictwa partii jest rosnąca wciąż polityczna i zawo-

dowa aktywność robotników, chłopów i inteligencji naszego kraju.

Z ogromną energią realizują ludzie radziecy gigantyczne plany dalszego rozwoju przemysłu, rolnictwa socjalistycznego, nauki i kultury społeczeństwa radzieckiego. W całym naszym niezmiernym kraju widać gigantyczną, twórczą pracę, wznosi się nowe fabryki, potężne elektrownie, buduje się nowe kanały i systemy irygacyjne. Coraz większego rozmachu nabierają prace nad przeobrażeniem przyrody.

Nasze państwo socjalistyczne, które z honorem wytrzymało wszystkie próby, stało się jeszcze trwalsze i potężniejsze. Jeszcze bardziej okrzepła moralno-polityczna jedność społeczeństwa radzieckiego i przyjaźń narodów Związku Radzieckiego.

Partia Komunistyczna mobilizuje swoje siły i zagrzewa milionowe masy robotników, chłopów i inteligencji do wykonania jeszcze wspanialszych planów budownictwa gospodarczego i kulturalnego. XIX Zjazd Partii Komunistycznej po wysłuchaniu i dyskusji referatu sprawozdawczego sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa o pracy KC WKP(b), jednomyślnie zaakceptował linię polityczną i praktyczną działalności Komitetu Centralnego Partii.

XIX Zjazd naszej partii zbiera partię i naród radziecki w gigantyczny program prac nad budową społeczeństwa socjalistycznego. Zadania postawione przez Zjazd partii otwierają szerokie perspektywy nowego, potężnego rozwoju ekonomiki i kultury, znacznego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego. Wykonanie tych zadań będzie wiel-

kim krokiem na drodze stopniowego przechodzenia naszego kraju od socjalizmu do komunizmu.

Pomyślnie rozwiązanie postawionych zadań będzie wymagało wiele siły i energii. Towarzysz Stalin uczy, że zwycięstwo nie przychodzi samo, że trzeba być zdołnym w uporczywej walce, drogą przez zwyciężenia przeszłości i trudności, które napotykamy na naszej drodze. Partia jeszcze bardziej zespoli swe szeregi, jeszcze wyżej podnosi miano i znaczenie członka partii, rolę i odpowiedzialność każdego komunisty, każdej organizacji partyjnej w walce o sprawę partii, o sprawę komunizmu.

Statut partii, który Zjazd uchwała, to dokument o ogromnej sile organizacyjnej i mobilizacyjnej. Będzie on doniosłym środkiem podniesienia wychowania ideologicznego komunistów, kadr partii i państwa w duchu leninizmu, dalszego rozwijania demokracji wewnątrzpartyjnej, krytyki i samokrytyki. Statut podniesie na nowy, wyższy poziom pracę organizacyjną partii.

Uzbrojona w zwycięską naukę marksizmu-leninizmu, Komunistyczna Partia jeszcze ściślej zespoli milionowe masy pracujące naszego kraju pod wielkim sztandarem Lenina — Stalina. (Burzliwe oklaski).

Niech żyje potężna Komunistyczna Partia decydująco prowadząca naród radziecki do nowych zwycięstw, do triumfu komunizmu! (długotrwałe oklaski).

Niech żyje genialny Wódca partii i narodu, twórca i organizator wszystkich naszych zwycięstw — Towarzysz Stalin! (burzliwe, długo nie milknące oklaski, przechodzące w owację; wszyscy wstają).

Między XVIII i XIX Zjazdem WKP(b) dwa fakty zajęły szczególne miejsce w dziejach świata. Jednym jest wielkie zwycięstwo w wojnie, które dowiodło, że potęga mocarstwa socjalistycznego jest nie do pokonania. Drugi — to stworzenie warunków w ZSRR, umożliwiających przejście narodu radzieckiego od ustroju socjalistycznego do komunistycznego.

Te dwa historyczne fakty znalazły pełne oświetlenie w referacie tow. Malenkowa. Te dwa historyczne fakty najdobitniej odzwierciedlają wyższość ustroju radzieckiego nad kapitalistycznym, dowiedzioną i sprawdzoną w praktyce 35 lat dzieł pierwszego w świecie kraju zwycięskiego socjalizmu.

W głębokiej analizie referatu plastycznie ukazał się przed naszymi oczami obraz dwóch światów: imperialistycznego dotkniętego smiertelnie ogólnym kryzysem kapitalizmu, niotanego sprzecznymi siłami do usunięcia i socjalistycznego, rozwijającego się burzliwie a zarazem harmonijnie w oparciu o braterską współpracę narodów. Blisko 13-krotny wzrost produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego na przestrzeni lat 1929 — 1951 i niemożność produkcji krajów kapitalistycznych, wyrażająca się w drepaniu na miejscu, przerywanym jedynie podtęta jaką przyniosła — i to najsiłniejszemu państwu kapitalistycznemu, Stanom Zjednoczonym — działania wojenne w latach 1940—1944, a następnie najazd na Koreę i wysięg zbrojeń — to kontrast charakteryzujący obecną sytuację międzynarodową.

Dwa światy, dwa tryby światowe, dwa kierunki rozwoju. Jeden — socjalistyczny, którego żelaznym prawem jest coraz szersze zaspakajanie wciąż rosnących potrzeb najszerszych mas pracujących. Drugi — imperialistyczny, podporządkowany prawu grabieży i wojny, trapiący trudnością zbytu, bezrobociem, kryzysami, niósący coraz większą nędzę mas.

Ogólny kryzys kapitalizmu — jak wskazuje tow. Malenkow — jest jeszcze pogłębiony przez zaostrażające się sprze-

Pod przewodem Wielkiego Stalina

czności między Stanami Zjednoczonymi, które jedynie wzbogaczyły się na wojnie, a pozostałymi krajami kapitalistycznymi. Sprzecznosci te, zwłaszcza między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią, „przybierają postać jawnej walki między monopolami amerykańskimi i angielskimi o źródła ropy naftowej, kowalczuki, kolorowych i rzadkich metali, stali, węgla, o rynek zbytu dla swoich towarów”.

Dalszymi przyczynami pogłębienia ogólnego kryzysu kapitalizmu jest kryzys systemu kolonialnego, wywołany ruchem narodowo-wyzwoleńczym krajów kolonialnych i zależnych oraz zaostrażająca się stale sprzecznosc między imperialistyczną burżuazją a klasą robotniczą. Ponadto sami imperialiści odcieśli sobie dostęp do światowego rynku obozu demokracji ludowej Europy i Azji.

Jest rzeczą charakterystyczną, że analiza sytuacji między narodowej, dokonana przez tow. Malenkowa, wywołała burzę bezsilnej wściekłości w prasie imperialistycznej. Zła szcza obnażenie sprzecznosci między krajami imperialistycznymi, sprzecznosci udokumentowanych drastycznymi przykładami z Iranu, Egiptu, Tunisu i przykładami Niemiec Zachodnich i Japonii, zanepokoiło wodzirejów z Waszyngtonu i Londynu. „New York Times” i londyński „Times” usiłują ostatecznie wyciszyć referat tow. Malenkowa, dowodzeniem, że te wszystkie sprzecznosci, których razem jest stale oskubywane przez monopolistów amerykańskich iwa brytyjskiego, to są takie sobie, „spory w rodzinie, bez bitew”. Możliwy wniosek z tych wypowiedzi, że nigdy między krajami imperialistycznymi nie było wojen, że zawsze cechowała je współpraca, gdyby... Gdyby nie historia — ta mistrzyni życia, która na prze-

strzeni wieków rejestruje ciąg wojen między państwami rządzonymi przez klasy posiadające.

Podporządkowując swą politykę przygotowaniu do nowej wojny, rządy kapitalistyczne nie wystawily swe kraje na łup amerykańskiego imperializmu, który występuje nie tylko jako agresor, lecz również jako żandarm świata, usiłujący zdławić wolność wszędzie, gdzie tylko możliwe, 4 narzucił faszyzm. Przeciwno temu żandarmowi narasta fala nienawisści ze strony gnębionych przez niego narodów. Ona to jest jedynym z bodźców, które milion ludzi na całym świecie kierują do międzynarodowego ruchu w obronę pokoju, które mu zagraża przede wszystkim krwiożerczy, ludobójczy imperializm amerykański. „Ten pokójowy ruch — stwierdza tow. Malenkow — nie ma na celu likwidacji kapitalizmu, albowiem nie jest on socjalistycznym, lecz demokratycznym ruchem setek milionów ludzi. Obronę pokoju wystawiają także żądania i propozycje, które powinny przyczynić się do utrzymania pokoju, do zapobieżenia nowej wojnie”.

Kierowniczą siłą obozu pokoju jest Związek Radziecki, który na przestrzeni 35 lat swych dzieł był konsekwentnym i nieugiętym obrońcą pokoju. Polityka pokoju jest podstawą państwa socjalistycznego, w którym nie ma klas zainteresowanych w wojnie, czerpiących z niej zyski. Polityka pokoju nie wynika ze słabości, lecz przeciwnie — z potęgi ZSRR. „Nie boimy się — ostrzegł agresorów Towarzysz Stalin w przemówieniu wygłoszonym na XVIII Zjeździe WKP(b), w przeddzień II wojny światowej — gróźb ze strony napastników i gotowi jesteśmy odpowiedzieć podwójnym ciosem na każdy cios podlegaczy wojennych, usiłujących pogwałcić nietykalność granic radzieckich”. Prawdziwość tych słów odczuły na własnej skórze hełmci hitlerowskie, gdy żołnierzy

radziecki zatknął zwycięski sztandar czerwony na Reichstagu „tysiącletniej Rzeszy”. Odezwał to Truman i Churchill, którzy liczyli, że hitlerowska machina wojenna zmiażdży kraj socjalizmu, a dziś widzą, że dzięki zwycięstwu radzieckiemu powstał w obozie imperialistycznym nowy wyłom, obejmujący trzecią część powierzchni kuli ziemskiej, dalsze 600 milionów ludzi.

„Prowadząc nieugięte politykę pokojowej współpracy ze wszystkimi krajami — stwierdza z wysokiej trybuny XIX Zjazdu tow. Malenkow — Związek Radziecki uwzględnił jednocześnie istnienie niebezpieczeństwa nowej agresji ze strony rozwyrzonych podlegaczy wojennych. Dlatego też umacnia on i będzie umacniał swą obronność”.

Pokój militujące narody, we wzmoczeniu sił Związku Radzieckiego i własnych widzą najwłaściwszą drogę obezwładnienia ludobójców i utrwalenia pokoju i niewzruszoną pewnością ostatecznego zwycięstwa w wypadku, gdyby imperialistyczni zalewnicy poważyli się sprokować nową wojnę światową.

Radością napawają całą postępującą ludzką cyfry wzrostu produkcji przemysłowej ZSRR, który już w ubiegłym roku podwoił produkcję w stosunku do 1940 roku, a zgodnie z dyrektywami XIX Zjazdu Partii Lenina i Stalina do nowego planu 5-letniego, w dalszym ciągu rozwinię swą potęgę. Z referatu tow. Malenkowa, odsłaniającego z bezwzględnej ostrością wszystkie hamulce na drodze rozwoju i wskazujące sposoby ich usunięcia, uczy się postępowania ludzkość, zwłaszcza my, w krajach demokracji ludowej, jak buduje się potężny gmach komunizmu, jak pomnaża się dobrobyt materialny i podnosi poziom kulturalny wszystkich ludzi pracy. Nieograniczone są istotnie perspektywy społeczeństwa socjalistycznego, społeczeństwa wysokiej kultury, w którym każdy robotnik i chłop

byłby miał co najmniej średnie wykształcenie, w którym znikają sprzecznosci między miastem i wsią, między pracą umysłową i fizyczną, w którym od formuły socjalistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według pracy”, przechodzi się do formuły komunistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”.

Do takiego społeczeństwa prowadzi narody radzieckie partia bolszewicka, partia Lenina — Stalina, partia sławnych, zwycięskich bojów kłasnących się ludzi na niewymowne cierpienia, nędzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi, z jego rosnącymi nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego, wyższego niż kapitalizm, ustroju społecznego — komunizmu”.

Nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina daje wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym niezwykłą siłę i umiętność torowania nowych dróg w historii. odnoszenia zwycięstw w walce z siłami wojny i wstecznicwa. Idee Lenina-Stalina, wcielone w życie w Związku Radzieckim pod genialnym kierownictwem Wielkiego Stalina, „oświetlają jasnym światłem rewolucyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm”.

Również nasza partia uczy się na wspaniałych wzorach partii Lenina-Stalina jak walczyć i zwyciężać, jak prowadzić naród naprzód, do socjalizmu. Wraz z całą postępującą ludzkością naród polski czel XIX Zjazd WKP(b) zobowiązaniami produkcyjnymi, których realizacja przyspiesza budowanie socjalizmu, i wstruchuje się z napięciem w zlos, który „ozlega się dziś z Moskwy.

Podziałem dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, definiuje naukowe podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazuje drogę stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Historyczny XIX Zjazd WKP(b) stoi pod znakiem odkrycia przez Towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu. „Te podstawowe prawa ekonomiczne świadczą — mówi tow. Malenkow — że podczas, gdy w społeczeństwie kapitalistycznym człowiek podporządkowany jest bezlitosnemu prawu osiągania maksymalnego zysku, w imię czego skazuje się ludzi na niewymowne cierpienia, nędzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi, z jego rosnącymi nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego, wyższego niż kapitalizm, ustroju społecznego — komunizmu”.

Nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina daje wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym niezwykłą siłę i umiętność torowania nowych dróg w historii. odnoszenia zwycięstw w walce z siłami wojny i wstecznicwa. Idee Lenina-Stalina, wcielone w życie w Związku Radzieckim pod genialnym kierownictwem Wielkiego Stalina, „oświetlają jasnym światłem rewolucyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm”.

Również nasza partia uczy się na wspaniałych wzorach partii Lenina-Stalina jak walczyć i zwyciężać, jak prowadzić naród naprzód, do socjalizmu. Wraz z całą postępującą ludzkością naród polski czel XIX Zjazd WKP(b) zobowiązaniami produkcyjnymi, których realizacja przyspiesza budowanie socjalizmu, i wstruchuje się z napięciem w zlos, który „ozlega się dziś z Moskwy.

Oczy całej ludzkości skierowane są na odbywający się XIX Zjazd Partii Lenina-Stalina.

Narody Azji i strefy Pacyfiku żądają położenia kresu wojnie w Korei i zawarcia z Japonią wszechstronnego traktatu pokojowego

Rezolucja Kongresu w Pekinie

PEKIN. Na ostatnim posiedzeniu Kongresu jednomyślnie uchwalili rezolucję w kwestii koreańskiej, która podkreśla, iż w obliczu niebezpieczeństwa dalszego rozszerzenia wojny koreańskiej, Kongres Obróńców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku uważa za konieczne, w interesie 1,6 miliardów ludności tej części świata zwrócić się do wszystkich narodów globu ziemskiego z apelem, by wysuwały następujące żądania:

Przedstawiciele USA winni zaniechać aktów, zmierzających do zerwania rokowań pokojowych w Korei; obie strony uczestniczące w wojnie winny repatriować wszystkich jeńców natchmiast po przerwanianiu działań wojennych; stosowanie broni masowej zagłady, a więc broni bakteriologicznej i chemicznej, bomb napalmowych jak również bombardowanie przez lotnictwo USA spokojnych miast, wsi i cywilnej ludności koreańskiej powinno być natychmiast zakazane i przerwane; niezłomnie po przerwanianiu ognia w Korei wszystkie obce wojska, w tym również oddziały ochotników chińskich, winny być wycofane z Korei.

Rezolucja głosi dalej, że w celu przywrócenia pokoju w Korei i dla obrony pokoju w Azji i na Pacyfiku rządy zainteresowanych krajów, w tym również przedstawiciele Korei Północnej i Południowej, powinni natychmiast rozpocząć rokowania, aby wytyczyć dalsze kroki zmierzające do pokojowego uregulowania problemu koreańskiego na podstawie rozumu i na zasadzie rozstrzygnięcia spraw wewnętrznych Korei przez sam naród koreański.

W zakończeniu rezolucji stwierdza uroczyście, że ofiarą walki narodu koreańskiego spotyka się i będzie nadal spotykała się z całkowitym popar-

ciem i pełnym zrozumieniem narodów całego świata.

Rezolucja w kwestii japońskiej stwierdza, że po wejściu w życie separatystycznego „traktatu pokojowego” z Japonią rząd USA i jego wojska okupacyjne przy czynnym poparciu militarystów japońskich naruszają narodową niezależność Japonii i usiłują wciągnąć ją w wir agresywnej polityki zmierzającej do naruszenia pokoju.

Rezolucja potępia zwaśnięcie przez Amerykanów japońskich zbrodniarzy wojennych, formowanie japońskiej armii, lotnictwa i marynarki wojennej, rozbudowę przemysłu wojennego i tworzenie nowych baz wojennych. Wszystkie te akty zmierzają do ostatecznego ujarzżenia przez imperialistów amerykańskich narodu japońskiego i do rozpoczęcia nowej agresywnej wojny.

W interesie pokoju i bezpieczeństwa krajów Azji i strefy Pacyfiku — stwierdza rezolucja — Kongres uznaje za konieczne zawarcie z Japonią wszechstronnego, prawdziwego traktatu pokojowego.

W zakończeniu rezolucji stwierdza konieczność wysłania delegacji do narodu japońskiego, walczącego o pokój. Rezolucja wzywa narody krajów Azji, strefy Pacyfiku i całego świata do okazania pomocy japońskiemu czynnowi partii w jego bohaterkiej walce o niezależność, wolność, demokrację i pokój.

Milionowe nakłady broszur z przemówieniami Ł. Berii i N. Bułganina na XIX Zjeździe WKP(b)

MOSKWA. Państwowe wydawnictwo literatury politycznej wydało broszurę: „Ł. Beria. Przemówienie na XIX Zjeździe WKP(b)”.

Nakład broszury wynosi milion egzemplarzy.

MOSKWA. Państwowe wydawnictwo literatury politycznej wydało w formie broszury przemówienie N. Bułganina, wygłoszone na XIX Zjeździe WKP(b). Tytuł broszury brzmi: „N. Bułganin. Przemówienie na XIX Zjeździe WKP(b)”.

Nakład broszury wynosi milion egzemplarzy.

Umowa handlowa między Polską a Iranem

WARSZAWA. W dniu 8 bm. zostały parafowane w Teheranie umowa handlowa i układ płatniczy między Polską a Iranem.

Wysokość obrotów rocznych między obu krajami osiągnęła sumę około 22 milionów rubli.

W X rocznicę egzekucji 50 komunistów

Zginęli za wolność i lud

Było to dziesięć lat temu — 16 października 1942 roku. Cały kraj został wstrząśnięty nową masową zbrodnią hitlerowskiego okupanta. Wzdłuż torów kolejowych w Rembertowie, we Włochach i w Markach, na Pałoczinie i na Woli stanęły szubienice. Zawieszono na nich 50 komunistów. Czerwone obwieśzono, gęsto rozlepiono na murach miast, głośno, że jest to krwawa zemsta hitlerowskich oprawców za śmiertelne akcje zorganizowane przez Polską Partię Robotniczą, za tony wysadzono przez gwizdanie w powietrze, za uszkodzone linie kolejowe...

Na warszawskich szubienicach zginęli ofiarni działacze ruchu rewolucyjnego. Byli wśród nich starzy bojownicy — rewolucjonści, członkowie SDKPiL, jak: Józef Górka, Antoni Kacpura, Michał Sobczak; byli KPP-owcy: — Antoni Dobiszewski, Franciszek Pisk, Marian Kwaśniak, Marian Orłowski i Feliks Papiński; byli członkowie PPS: — Wacław Skwarczyński, Jan Pokorski.

Ludzie ci, choć reprezentowali różne zawody — byli wśród nich: tramwajarze i kolejarze, szewcy i ślusarze, naukowcy, nauczyciele, technicy — choć z różnych wyszli środowisk, nierozdzielnie byli złączeni dążeniem do jednego celu — pragnęli Polski wyzwolonej od hitlerowskiego jarzma, Polski Ludowej bez kapitalistów i obszarników.

Nie przypadkowo pierwsza wielka egzekucja godziła w komunistów, godziła w rewolucyjną PPR. Nie przypadkiem Niemiec faszystów wybrali za miejsce kaźni robotnicze dzielnice. Hitlerowcy dobrze wiedzieli, że właśnie polska klasa robotnicza i jej partia stanowią siłę, wokół której skupia się coraz mocniej cały naród, że najgroźniejszym dla nich wrogiem jest patriotyzm mas ludowych.

Szubienice warszawskie miały zastraszyć naród, miały sparaliżować Partię i osłabić jej więź z masami. Nie osiągnęły jednak zamierzonego celu. Haniebna zbrodnia dokonana na działaczach ruchu rewolucyjnego wywołała powszechne oburzenie mas ludowych, zementowała rodzący się w walkach narodowo-wyzwoleńczych front narodowy. Śmiała akcja na Café Club była odpowiedzią na hitlerowską zbrodnię. „Trybuna Wolności” w numerze 9 z 1 listopada 1942 roku pisała: „...Na-

ród polski musi walczyć... naród polski nie podda się i nie ulegnie przed tymi metodami. Polska na szubienice odpowie bronią, dynamitem i ogniem w codziennej, bezlitosnej walce...”

Wzmocniona aktywność członków PPR i gwardzistów, strachem napawała nie tylko brutalnych faszystów. Napawała ona strachem również zdrazieńską burżuazję, która za wszelką cenę pragnęła rozbić jedność narodu, odciągnąć masy ludowe od rewolucyjnej walki i boku radzieckiego sojusznika.

W niespełna dwa tygodnie po październikowej egzekucji Biuletyn Informacyjny Armii Krajowej pisał: „Nigdy jeszcze tak jak dziś nie zależało na tym, by zachować panowanie nad sobą i nie dać się sprokoczyć przedwczesnym wystąpieniem...”

O stosunku reakcji do hitlerowskiego okupanta świadczy dobitnie przemówienie Bora Komorowskiego, wygłoszone w październiku 1943 roku. Wyraźnie, jasno stwierdził on, że nie można występować przeciw hitlerowcom, gdyż osłaniają oni Polskę od strony frontu wschodniego. O stosunku zaś do narodu, do narodu, który ginął w hitlerowskich kaźniach i obozach koncentracyjnych, mówią najlepiej takie jego słowa:

„Zródłem zagrożenia będzie wieloletnia masa Polaków, wykończonych przez rządy okupanta, wtrąconych na dno nędzy... Łatwo ona może popaść pod kierownictwo komuny... Ta masa będzie skłonna sama wymierzyć sobie sprawę doznanej klęski, zabłądzić sobie drogę do siebie doznanej swój byt...”

W ślad za słowami poszły zbrodnicze czyny. Zwycięstwo Stalingradzkie rozjuszyło polską reakcję. Wzmógł się działalność „Antyk” — Kom-

itet Antykomunistyczny, zorganizowany przez delegaturę londyńską, który sporządził listy patriotów, aby przekazywać je Abwehrze. „Polskie” gestapo — „Start” przy pomocy okupanta, a nierzadko na własną rękę mordowało rewolucyjnych działaczy, było, katowało i wywlekło z domów antyfaszystowskich bojowników.

Dziesięć lat minęło od tragicznych październikowych dni 1942 r. Wielki szmat drogi przebył naród polski pod kierownictwem klasy robotniczej, jej partii. Nigdy w historii Polska nie była tak silna jak jest obecnie.

I GDY DZIŚ NARÓD POLSKI STAJE DO WYBORÓW, ZJEDNOCZONY WOKÓŁ SWOJEJ WŁADZY LUDOWEJ WE FRONCIE NARODOWEJ, GDY NAJLEPSZYCH SWOICH PRZEDSTAWICIELI MA WYBRAC DO SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ, TO MA MY PEŁNĄ ŚWIADOMOŚĆ, ŻE NASZA JEDNOŚĆ, NASZ FRONT NARODOWY WYKULWA SIĘ W BOHATERSKIEJ WALCE O WYZWOLENIE SPOŁECZNE I NARODOWE I W BOHATERSKIEJ PRACY O WIELKOSC NASZEJ OJCZYZNY. I DALEJ WYKUWA SIĘ W ZACIĘTEJ WALCE Z NIEDOBITKAMI REAKCJI, WYŚLUGUJĄCEJ SIĘ, JAK PRZED LATY, HITLERYZMOWI Z'OBON I PROTEKTOROM RONN — WASHINGTONOWI, WYKUWA SIĘ W WALCIE ZE ŚMIERTELNYMI WROGAMI POLSKI.

NASZA DZISIEJSZA PRACA I WALKA O DOBROBYT MATERIALNY I POZIOM KULTURALNY NAJSZERZYCH MAS NASZEGO NARODU JEST ZARAZEM NAJWIĘKszym HODEM, ODDANYM PAMIĘCI TYCH, KTÓRZY ZGINĘLI W WALCIE O POLSKĘ LUDU PRACUJĄCEGO, O POLSKĘ SO-CJALISTYCZNA.

J. Kuczevska

XIX ZJAZD WKP(b)

(Dokończenie z 2 str.)

Burzliwym oklaskami powitali delegaci P. Popivode, przedstawiciela „Związku Patriotów Jugosłowiańskich dla wyzwolenia narodów Jugosławii z faszystowskiego ucisku kliski Tito — Rankowicza i z niewoli imperialistycznej”.

Wśród burzliwych oklasków zebranych Popivoda kończy swe przemówienie okrzykiem na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i na cześć Stalina.

Wszyscy wstają i oklaskują schodzącego z mównicy przedstawiciela narodu jugosłowiańskiego.

Z kolei odczytano pismo powitalne od Komitetów Centralnych Komunistycznych Partii Meksyku, Chile, Pakistanu, Syjamu, Cejlonu, Paragwaju, Ekwadoru, Guatemali, Porto Rico, od Komitetu Centralnego Postępowej Partii Pracują-

cych Cypru, od kierownictwa Komunistycznej Partii San Marino, od Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii Nowej Zelandii. Podczas odczytywania pism powitalnych rozlegały się niejednokrotnie długotrwałe oklaski.

Komuniści i masy pracujące krajów zagranicznych serdecznie witają historyczny XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wielki naród radziecki, genialnego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata — Stalina. W pismach powitalnych podkreślono, że XIX Zjazd ma ogromne znaczenie dla wszystkich narodów i wszystkich komunistycznych partii świata, że manifestuje on ogromne sukcesy państwa radzieckiego, realizującego przebiegłe od socjalizmu do komunizmu. Przykład Związku Radzieckiego — głoszą pisma powitalne — zagrzewa demokratyczne, patriotyczne sily

do walki o pokój i demokrację.

Na posiedzeniu popołudniowym przewodniczył Patoliczew.

Delegaci poinformowani zostali o wynikach pracy komisji, wybranej przez Zjazd dla rozpatrzenia wniosków i uzupełnień do projektu zmienionego Statutu partii.

Wśród burzliwych oklasków jednomyślnie uchwalono rezolucję o zmianie nazwy partii. Zjazd postanowił: „Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) od dnia dzisiejszego nazywać Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego (KPZR)”.

Następnie Zjazd jednomyślnie uchwalili rezolucję o zmianach w Statucie WKP(b) i zatwierdził Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Na tym zakończono posiedzenie popołudniowe.

Wystąpienia powitalne przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych

Sekretarz KC Komunistycznej Partii Argentyny tow. Victorio Codovill

W toku obrad XIX Zjazdu WKP(b) przemawiał w imieniu Komunistycznej Partii Argentyny sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Argentyny — Victorio Codovilla. Powiedział on:

Towarzysze!

Niech mi wolno będzie w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Argentyny, wyrażając uczucia klasy robotniczej i narodu argentyńskiego milującego pokój i demokrację, powitać z całego serca ten historyczny Zjazd i obecnych na nim delegatów — bohaterów Wielkiej Wojny Narodowej, bohaterów budowniczych społeczeństwa komunistycznego (burzliwe oklaski). Niech mi będzie wolno wyrazić przede wszystkim najgłębszy szacunek i miłość dla człowieka, którego imię przepełnia myśl i serca wszystkich narodów, imię Wodza i Nauczyciela mas pracujących. Choć całego pokój na całym świecie — Wielkiego Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Zwołanie XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — mówił dalej Codovilla — zostało z radością i nadzieją powitane przez robotników, chłopów, postępową inteligencję i przez wszystkie narody Ameryki Łacińskiej, a w ich liczbie przez naród argentyński. I nie jest to przypadkiem. Wśród narodów Ameryki Łacińskiej wraz ze wzmacnianiem się nienawiści do imperialistów i ich służów, rosną sympatie i miłość do Związku Radzieckiego i innych krajów obozu pokoju.

Toteż z każdym dnem stają się coraz bardziej bezskuteczne próby agentów imperializmu amerykańskiego, którzy pragną zmusić nasze narody, by uwierzyły, że kraje Ameryki Łacińskiej muszą zrezygnować z „natury geograficznej” znajdować się w orbicie imperializmu Jankesów i słuzić jego ekspansjonistycznej polityce. Narody nasze, które osiagają sukcesy w walce o chleb, wolność, niezależność narodową i pokój, zadają tym samym ciosy imperializmowi amerykańskiemu i przekonują się, że jest to kolos na glinianych nogach. Sprzyjał temu i sprzyja w ogromnym stopniu bohaterstwo narodu koreańskiego i ochotników chińskich wobec nikczemnej agresji imperializmu amerykańskiego. Dowodem tego jest fakt, że mimo nacisku gospodarczego i politycznego, imperialiści Stanów Zjednoczonych nie zdołali zmusić dotychczas krajów Ameryki Łacińskiej, by wystały swe wojska do Korei, z

wyjątkiem nielicznego oddziału żołnierzy kolumbijskich skierowanego tam w tajemnicy przed narodem i pod przymusem. Świadczy to, że narody Ameryki Łacińskiej nie pójdą nigdy za imperialistami amerykańskimi jako ich najmici, a tym bardziej nie wystąpią nigdy przeciwko Związkowi Radzieckiemu, który będąc konsekwentnym obrońcą pokoju i obroną wolności i niezależności wszystkich narodów (oklaski). My, komuniści rozumiemy, że walka o pokój musi być prowadzona nieustannie i w sposób zorganizowany. W Ameryce Łacińskiej zebrano już pod apelem Światowej Rady Pokoju 12 milionów podpisów, z czego 4 miliony w Argentynie.

Mądre słowa Towarzysza Stalina o tym, że i pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca — spotkały się z gorącym oddźwiękiem w sercach naszych narodów i porywają je do czynu (długotrwałe oklaski).

Walka o pokój zarówno w Argentynie, jak i w innych krajach Ameryki Łacińskiej, ściśle związana jest z walką o niezależność narodową. Powstaje możliwość i konieczność — mówił Codovilla — zorganizowania frontu wyzwolenia narodowego i społecznego pod kierownictwem proletariatu i jego awangardy — partii komunistycznej.

Co jest konieczne dla przyspieszenia tego procesu? Powinniśmy zacieśnić więzy łączące naszą partię z szerokimi masami i umocnić partię pod względem organizacyjnym, politycznym i ideologicznym. Musimy jeszcze lepiej zbroić partię w nieśmiertelną naukę Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina. Te właśnie zadania realizujemy obecnie w Argentynie (oklaski).

TOWARZYSZE!

Zjazd ten jest ogromnym wkładem politycznym, który pomoże w umocnieniu naszych partii i w wychowaniu nowych kadr posiadających stalowolny hart. Będziemy studiować i przekazywać klasie robotniczej i całemu narodowi przebogate doświadczenia Zjazdu.

Niech żyje wielki Związek Radziecki!

Niech żyje wielki Związek Radziecki! — między narodowa ostoja pokoju i socjalizmu! Niech żyje długie, długie lata Wielki i Ukochany Towarzysz Stalin! (burzliwe, długotrwałe oklaski przechodzące w owację. Wszyscy wstają.)

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Belgii tow. E. Lalmand

Przemawiając w toku obrad XIX Zjazdu WKP(b), sekretarz generalny Komunistycznej Partii Belgii — E. Lalmand, powiedział:

TOWARZYSZE! Z głębokim wzruszeniem przekazuję Wam braterską

pozdrowienia oraz wyrazy podziwu i wdzięczności od belgijskich komunistów, mas pracujących, demokratów i obrońców pokoju całego naszego kraju (burzliwe długotrwałe oklaski).

Okryta chwala partii Lenina-Stalina jest dla nas, komunistów belgijskich, podobnie jak dla komunistów całego świata najlepszym wzorem i gwiazdą przewodnią w naszej walce.

Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) będąca dziełem Towarzystwa Stalina — jest najchlubniejszą kartą w dziejach ludzkości.

Pod przewodnictwem Lenina i Stalina zlikwidowaliśmy w jednej szóstej części kuli ziemskiej wyzysk człowieka przez człowieka. Dowiedliśmy czynem wyższości socjalizmu nad kapitalizmem; dzięki wari wschodli nad światem promienia na jutrzeńka komunizmu.

Związek Radziecki jest najlepszym obrońcą niezależności wszystkich narodów, potężną ostoją pokoju na całym świecie. Oto dlaczego miliony mężczyzn i kobiet, które doznają jeszcze ucisku kapitalistycznego, widzą w Związku Radzieckim źródło nowych sił i nadzieję w swej walce (oklaski).

Mimo iż Belgia jest krajem niewielkim, posiada ona wielki przemysł i surowce strategiczne, wydobywane w „jej” kolonii. Właśnie dlatego imperialiści amerykańscy zaszczytali Belgię szerególną uwagą, bez której przetrwać mogłaby ona obejść się doskonale. Oto dlaczego imperialiści amerykańskim nie przypadł do gustu sojusz między żołnierzami i belgijską klasą robotniczą, sojusz, który został niedawno zrealizowany w toku walki przeciwko 2-letniej służbie wojskowej narzucanej przez Waszyngton.

W toku tej walki naród belgijski dał podjęgocem wojennym do zrozumienia, że nie mogą na niego liczyć w wypadku wypraw kryzysowej przeciwko krajom socjalizmu.

TOWARZYSZE DELEGACII!

Jesteśmy szczęśliwi i dumni, że jesteśmy obecni na waszym wspaniałym Zjeździe. Zjazd ten umocnił jeszcze bardziej naszą wiarę w słuszność naszej wspólnej sprawy, wiarę w zwycięstwo socjalizmu we wszystkich krajach (oklaski).

Dziękujemy za umożliwienie nam wyrażenia podziwu i bezgranicznej wdzięczności dla tego, w kim prości ludzie naszego kraju widzą niezawodnego Przyjaciela uciśnionych, czujnego Szermierza pokoju. Najlepszego Obrońcę małych narodów — Naszego Wielkiego Towarzysza Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski, przechodzące w owację. Wszyscy wstają.)

Dalszy ciąg przemówień powitalnych przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych na XIX Zjeździe WKP(b) zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Pingielski — to znaczy my...

Sołtys z Kanina — Józef Biegała — określa to zebranie, jako historyczne.

Ze słowem „historyczny” kojarzy się jakieś ważne wydarzenie, przełomowy fakt, jakiś zwrot, który zmienia coś w życiu ludzi, wciąga je w nowy bieg lub porusza żywym nurtem...

— Bo — dodaje Biegała — Pingielski to taki sam chłop jak i każdy z nas w Kaninie, jakich setki w powiecie i miliony w całym kraju. Tyła tylko, że najlepszy z najlepszych. Te same bledy przeszedł co i każdy z nas, zna chłopskie życie i chłopskie potrzeby i tej samej chce przyszłości.

Pingielskiego zdarzyło się nam poznać w kilka dni później. Zastaliśmy go przy robocie. Szerokimi, silnymi ruchami łopaty odgarniał ziemię z kopca z zakiszonymi jeszcze w zeszłym roku liśćmi na paszę.

Pingielski to dobry gospodarz. W obozrze stoją dwie krowy, w stajni koń i źrebak, w chlewni kilkanaście świni, w tym coś 6 tuczników, w sąsiedkach pełno zboża.

— Pšenicy zebratem 28 q z hektara — opowiada — a jęczmienia około 30. Zyto też urodziło niezgorzej — 27 z hektara, a ziemniaki to już nad podziw, jak nigdzie — po nad 200 metrów z hektara. Plany już wykonałem z nadwyżką, ale zdaje się — mówi — że trzeba jeszcze do GS-u odwieźć po kilkanaście kwintali.

A po tym ciągle się uśmiechając zaprasza szerokim gestem do domu. W izbie czysto, radio, książki na półce, gazety.

Dostatnio u Pingielskich, pracujących chłopów z Kanina. Dostatnio w roku 1952, gdy Stanisław Pingielski, pracujący chłop, jakich w kraju miliony, kandyduje na posła.

Przed dwudziestoma laty było inaczej.

Stary Pingielski, ołelec Etanistawa, chłop na 3 hektarach lichej plasków we wsi Zenboku, gminy Regimin, powiatu clechanowskiego, miał siedmioro dzieci. Zadne z nich nie tryskało taką radością życia. Jak mały Januszek — syn Stanisława, czy starsza nieco córka Wiesia z Kanina.

— Człowiek tylko ciągle o jedzeniu myślał, o czerstwym chlebie, o butach na zimno, o jakimś reszyczku do szkoły, o elementarz, to całe lata słuszy jednej rodzinie, przechodził z siostry na brata...

Andrzej Kanas i Władysław Planeta pójdą do urny wyborczej z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku

Rolnicy gminy Polczyn-Zdrój rozumieją swoje obowiązki wobec państwa, dlatego też z planowej odstawy zboża dla państwa wywiązuja się w terminie. I często z nadwyżką.

Gmina Polczyn-Zdrój może się poszczycić m. in. takimi przodownikami jak: Andrzej Kanas, który zamiast 1791 kg odstawił państwu 1989 kg zboża i zamiast 170 kg, 190 kg żywności. Władysław Planeta, który według planu miał odstawić 859 kg zboża, a odstawił 1450 kg, odstawił mięsne wykonał w 100 procentach.

Są jednak jeszcze i tacy, którzy nie rozumieją swych obowiązków. Należą do nich na przykład: Bogdan Ziółkowski, który w bieżącym roku nie dostarczył jeszcze państwu ani jednego kg. zboża, albo Władysław Draganowicz, który z wykonaniem obowiązku odstawy żywności zalega od maja br.

Andrzej Kanas i Władysław Planeta dowiedli, że nałożone przez państwo obowiązki można nie tylko wykonać w 100 procentach, ale nawet przekroczyć plany dostaw produktów rolnych. Rolnicy ci pójdą do urny wyborczej z poczuciem dobrze spełnionego wobec Ojczyzny obowiązku.

A z czym staną przed urną wyborczą ob. Bogdan Ziółkowski i Władysław Draganowicz?

ST. KLIMAS

Korespondent

„Głosu Koszalińskiego”

Pędził nędzny żywot Pingielski w Zenboku, tak jak większość chłopów w tej zwykłej, przedwojennej wiosce, śląskiej co raz mocniej przez rozrastające się gospodarstwa kulackie i obszarłcze majątki, które najlepszą zagarnęły ziemię — Tańskich w Zenboku, Bojanowskich na Kłecach i Małych Jarlutach, Rutkowskich na Włódkach.

Zylłmny zakapani po uszy w bledzie i niedostatku, chałupny kryte słomą co raz bardziej chyliły się ku ziemi, a ludziom w sercach co raz więcej przybywało żalu i rozpaczy. Każdego roku, kto pod rósł, siedział na służbie, chłopcy do kulaków, dzławczeta — by wało, na służące do miasta.

Od Pingielskich najpierw poszła siostra Helena. Stanisław był trzeci z kolei. Miał wtedy 13-ty rok. Zgodził się do krów u Malszewskiego w Regimnie. Krzepki był — co cięższe prace kładł Malszewski na jego barki, za marno kilka korcy żyta na rok i lichę strawą kupował Pingielskiego młodość. Nie bez buntów.

Uciekłem od Malszewskiego. Byłem potem u Bernaśki w Zenboku; tego, który sy na na księdza kształcił. Ale, jak to mówią — zamienił stryjek siewierkę na kijek. Tak i ja. Wytrzymałem tam tylko trzy miesiące, byłem jeszcze u kilku innych kulaków, wreszcie wróciłem do Zenboku. Udało mi się dostać do folwarku. Młody byłem wtedy — zdawało się człowiekowi, że jak młody, to wszystkie przeszkody może pokonać, że wreszcie to lepsze życie gdzieś znajdzie. Ale nie pomagała młodość — miałem do wyboru — albo wyjechać na ob. zamka ostatni pot, albo zdechnąć z głodu.

— Zylem tak do okupacji. Potem hitlerowcy zabrali mnie na roboty do Prus Wschodnich. Kamienie tłukłem przy budowie drogi. Gdy zbliżała się Armia Radziecka, wsadzili nas do obozu pod Gdynią.

W 1945 roku Stanisław Pingielski ujrzał radzieckie czołgi. Zapachniało wtedy za drzwiami kwieciami regimnińskich lók, a pamięć przywiodła nauczyciela Szafranca, który kiedyś, trwożliwie, mówił do dzieci wiejskiej bledoty w Zenboku.

— W Kraju Radzieckim Inaczej ludzie żyją. Tam każde dziecko chodzi w butach do szkoły i chleba ma pod dostatkiem. Tam władzę mają robotnicy i chłopci.

Pingielski chwile wstuchiwał się w opowiadanie jasnowłosego, wesołego chłopca, oficera politycznego 1-ej Armii, który do zgromadzonych w obozie, prosto, serdecznie, z zapalem mówił o Manifestie Lipcowym.

— Teraz będzie inaczej! — powiedział do siebie Pingielski.

Gdy wrócił do Zenboku, brat Antoni obstarwał 5 hektarów działość z obszarnictwem majątku, która dostał w drodze reformy rolnej. Stanisław jednak ruszył na Ziemię Odzyskaną.

Teraz jest inaczej. Dostatnio żyją Pingielscy. Gawarecki, Biegałowie i dziesiątki innych chłopów, dawnej bledoty spod Clechanowa. Jeszcze dostateknie żyją spółdzielcy w pobliskich Masiowicach. Jest w gminie Naćmierz lśba poro dowa i gminny ośrodek zdrowia, jest kino, biblioteka i 14 szkół, jest mleczarnia w Masiowicach, szeroka sieć sklepów, GS-ów i komunikacja autobusowa ze Sławnem, są maszyny w GOM-ie, a chłopcy i dzieci nie służą u kulaków, ba — kształca się na uniwersytetach, na lekarzy, inżynierów, jak dzieci Bartnka i innych.

Pingielski mówi:

A gdyśmy tu przyszliż teraz po wyzwoleniu, ziemia leżała odłogiem. Inwentarza nie było. Ot ruina. Trzeba było zaczynać od nowa.

Jest w gromadzie Kanino i w całej gminie Naćmierz wiele widomych znaków pracy Pingielskiego — przodującego gospodarza i dobrego obywatela. Wiele zrozumieł chłopci, dzięki jego radom i tłumaczeniom.

— Pingielski — mówią chłopci z Kanina i gminy — nie tylko dobrze gospodaruje i wzorowo wypełnia swe obowiązki wobec państwa, ale społecznie pracuje aktywnie. ZSCh w Kaninie założył, grupę plantatorów i hodowców zorganizował, mleczarnie w Masiowicach, zakładał i sieć sklepów w gminie rozszerzał. Jest w komisji rolnej GRN. Przemówić potrafi i zagraża każdego a rady i pomocy nigdy nie odmawia.

— Poradzić komuś — to zwykła sprawa — odpowiada Pingielski. — Czytam wiele pism i książek, prenumeruję „Głos Koszaliński”, „Gromadę” i „Rolnika”, dla żony „Przyjacielkę”. Czytam, uczę się, żeby plony wyżej osiągać. Własniadam poradzić, żeby nasi robotnicy w miastach więcej mieli żywności.

Pokazuje Pingielski Srebrny Krzyż Zasługi, który w roku ubiegłym otrzymał za przykładowe wypełnienie obowiązków wobec Państwa, za to, że innymi czynem i słowem zarządzał, żeby spełniał swój chłopski obowiązek wobec robotników. Z dumą przedkłada kwity „premiowe”, że plan skupu zboża w tym roku wykonał w blisko 200 proc., w zeszłym roku sprzedał państwu 20 tuczników a w tym roku już 7, że wykonał plany sprzedaży mleka. Organizuje Pingielski w Kaninie zespołowe żniwa i wykupki.

„Żeby ludzie się przekonali, że razem pracować łatwiej i lepiej”. A gdy ktoś z gromady czy gminy przyjdzie do swego radnego po radę lub podanie napisać, Pingielski na bok odrzuca wszelką pracę, szczerze uśmiechem do łby zaprasza, a żona Pingielskiego siódla nakrywa.

Tak! Jest już ten jasnowłosy, wysoki chłop, z wleczone uśmiechniętymi niebieskimi oczyma, szczerze kochający dzieci, dobry ojciec i dobry gospodarz, dobry patriota i wzorowy obywatel Ludowej Ojczyzny.

I jest w słowach sołtysa Józefa Biegały, gdy mówił, że Pingielski w Sejmie to tak, jakby każdy z kaninińskich chłopów miał tam drogę rozwoju Polski wytyczać — głęboki sens i istotna prawda. Kryje się w tych słowach ogrom tych przemian, które w życiu Pingielskiego i wszystkich pracujących chłopów w Ludowej Ojczyźnie zaszły.

Bo jedna bleda łączyła ich smutne dzieciństwo, jedna wal

ka o byt — ich młodość. A dziś — jedna wola budowania szczęśliwej, socjalistycznej Ojczyzny.

Gdy poznawaliśmy Pingielskiego, mówił, że w życiu jego nie ma jakichś tam nadzwyczajności. Jest jednak w tym prostym rozumowaniu pewien błąd. Bo skoro Pingielski na apel Polskiej Partii Robotniczej przyszedł zagospodarować Ziemię Odzyskaną, skoro doprowadza tę ziemię do rozkwitu, skoro przoduje swym gospodarowaniem i obywatelską postawą — to jest bohaterem codziennej pracy, dla którego najwyższym prawem i znakiem przewodnim jest dobro i siła kraju, jest pokój i socjalizm. A fakt, że został umieszczony na liście kandydatów do Sejmu, na wspólnej liście Frontu Narodowego — to dowód zaufania, że wykona jak trzeba nakaz nadany mu przez lud.

Gdy żegnaliśmy Pingielskiego przypomnieło się nam raz jeszcze to historyczne zebranie — jak je nazywa Józef Biegała. Pingielski wierzchem szerokiej spracowanej dłoni ocierał niesforne lzy, które wzruszenie wyściłako z oczu. Wtedy w zadymionej, uroczystej sali wstał Gawarecki — przewodniczący gromadzkiego komitetu wyborczego Frontu Narodowego:

— Pingielski! — gdy Was do Sejmu wybierzem, to trzeba pamiętać, że naszej gromadzie potrzebna świetlica, więcej nawozów i kombajn do ziemniaków by się przydał. A i za parę lat jak dzieci będziecie wędzić — szkołę trzeba budować...

A potem mówił Pingielski: Więcej maszyn i nawozów potrzeba, to znaczy więcej fabryk musiny budować...

Tak oto na tym pamiętnym zebraniu gromada Kanino dawała Pingielskiemu, kandydatowi na posła pierwsze zadanie do przedstawienia w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — najwyższemu organie władzy ludowego państwa. Za dante na miarę naszych czasów.

Pingielski nie zawleździe — powiedział Gawarecki — prosty on chłop jak każdy z nas, tą samą bledę przeszedł, tej samej chce przyszłości.

— Pingielski — to znaczy my — dokończył.

J. L.

Inżynierowie i technicy województwa koszalińskiego w życiu i pracy codziennej realizować będą zadania Programu Wyborczego Frontu Narodowego

W dniu 12 bm. w Koszalinie odbył się I Zjazd inżynierów, techników, przodowników pracy i racjonalizatorów naszego województwa. Na Zjazd przybyli inżynierowie i technicy wszystkich zakładów przemysłowych, ośrodków naukowych, gospodarstw rolnych oraz agro i zootechnicy i inżynierowie z POM-ów.

Przybyli również liczni przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Zjazdowi przewodniczył dyrektor „Miasto-Projekt Północ”, inżynier Wacław Trybowski.

Zebrani w sali konferencyjnej Woj. RN inżynierowie i technicy owocnie przywitali zaproszonych delegatów na Zjazd, przedstawicieli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wojska Polskiego i przedstawicieli władzy państwowej. Głównego Zarządu NOT oraz kandydatkę na posła do Sejmu tow. Łaszowska.

Referat wygłosił zastępca przewodniczącego Woj. RN tow. Kawiak. Omówił on szeroko dorobek całego narodu i w tym społeczeństwa naszego województwa, w okresie lat powojennych. Wykazał w nim wielki wysiłek robotnika, chłopca pracującego oraz inteligencji technicznej. Wskazał na wspaniałe perspektywy rozwoju naszej Ojczyzny.

— Przykład, przyjaźń i pomoc. Kraju Rad i Wielkiej Partii Lenina i Stalina, są nam zawsze drogowskazem na naszej drodze ku Polsce socjalistycznej.

W dalszym ciągu obrad przeprowadzona została szeroka dyskusja, w której biorący udział wszyscy inżynierowie, technicy i racjonalizatorzy, podkreślił swój gorący entuzjazm i zapał do pracy dla realizacji zadań planu 6-letniego i przyszłego planu 5-letniego.

Następnie podjęto rezolucję, w której czytamy m. in.:

My inżynierowie i technicy, przodownicy pracy, racjonalizatorzy i nowatorzy, zebrani w Koszalinie w dniu 12 października 1952 na I - Zjeździe inżynierów i techników województwa Koszalińskiego, w oparciu o wytyczne II-go Kongresu Inżynierów i Techników Polskich, postanawiamy skoncentrować nasze wysiłki na następujących węzłowych problemach:

1) Smielej i szerzej stosować nową technikę i organizację pracy. Szybce mechaniczować pracochłonne procesy produkcyjne.

2) Rozszerzać i pogłębiać współpracę inżynierów i techników z przodownikami pracy i racjonalizatorami.

3) Rozwijając powszechne szkolenie i doskazywanie zawodowe majstrów i robotników.

4) Organizować i aktywizować zakładowe koła starszych inżynierów i techników. Przekazywać nową myśl techniczną, reagując równocześnie na aktualne potrzeby produkcji i krytyki ze strony załóg robotniczych.

5) Systematycznie pracować nad wzbogacaniem swej wiedzy fachowej i społecznej. Nieustannie podnosić swój poziom ideologiczny. Zadania stojące przed nami są trudne i odpowiedzialne. W ołarniej pracy ramię w ramię z klasą robotniczą, wspólnie z całym narodem pod przewodnictwem organizatora naszych zwycięstw — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nieugięcie wcielać będziemy w życie wnioszone idee Programu Frontu Narodowego.

Nie ma i nie może być inżyniera, czy technika patrioty, którego nie porwałoby wspaniałość perspektywy planu 5-cio letniego zbudowania potężnych baz energetycznych, uregulowania rzek, wprzęgnięcia sił przyrody w służbę człowieka.

Tej wielkiej sprawie budowy Polski silnej i radosnej Polski — Socjalistycznej — my inżynierowie i technicy oddamy całą naszą wiedzę i naszą pracę, nasze myśli i nasze serca.

Naszym programem jest Program Frontu Narodowego, program zjednoczonego narodu polskiego budującego nowe, szczęśliwe jutro.

Ostatnim punktem programu Zjazdu był wybór delegatów do Oddziału Wojewódzkiego NOT w Koszalinie.

Na tym obrady zostały zakończone.

K. K.

Naród liczy na kobiety

W kwietowej Naradzie Przemysłowych Kobiet Miast i Wsi w Łodzi, wzięło udział 23 kobiety z naszego województwa. Trzy z nich, m. in. znana na naszym wybrzeżu rybakka z Darłowa, MARTA LUKASIEWICZ, przodująca traktorzystka z pow. sławieńskiego TARNOWSKA i przodownica z fermy drobiu, FRANCISZKA MARCINIAK zasiady w Przewidyum. Było to nie male wyróżnienie dla naszego województwa.

Dokonany na tej naradzie przegląd osiągnięć kobiet w Polsce Ludowej, pokazał wszystkim, jakie ogromne zmiany zaszły w życiu kobiet z polskiej od chwili wyzwolenia; kobiety osiagają coraz lepsze wyniki w nowych zawodach; w hutach, kopalniach, na budowach i w fabrykach, w POM-ach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach jako traktorzystki, chłopki gospodarujące indywidualnie i kobiety pracujące społecznie. Kobieta w pełni wyzwolona, posiadająca równe prawa z mężczyzną w każdej dziedzinie życia, bieżące czynny udział w Komitecie Wyborczym Frontu Narodowego, może wybierać i być wybraną, organizować zebrania i popularyzować wytyczne Programu Wyborczego jako agitatorka.

Wiele kobiet włączyło się do prac komitetów wyborczych, w tym jednakże tylko 1,5 proc. kobiet zorganizowanych w Lidze Kobiet. Jest to procent znikomy. Winę za ten stan rzeczy ponoszą zarządy powiatowe LK, które poza małymi wyjątkami, pracują źle, nie doceniając jeszcze znaczenia udziału kobiet we Froncie Narodowym jak i w kampanii wyborczej.

Wojewódzka narada Ligi Kobiet, która miała miejsce w ubiegłym tygodniu w Koszalinie, wykazała poważne braki Ligi Kobiet, jeśli chodzi o jej dotarcie na wieś i powiązanie się z terenem. Dotyczy to głównie PGR-ów, które są dotychczas najbardziej zaniedbane. Gminne i gromadzkie zarządy Ligi Kobiet pracują o wiele lepiej niż zarządy powiatowe. Potrafiły one zmobilizować kobiety do podejmowania zobowiązań przedwyborczych i kontrolować ich wykonanie, zorganizować narady i odprawy w gminach, które już dają rezultaty. Tak jest np. w powiecie złotowskim, gdzie kobiety podjęły zobowiązanie przedwyborcze włączyć do Ligi Kobiet 50 kobiet i już pozyskały ich 30.

Również 120 kobiet, autochtonek na zjeździe w Bytowie, wykazało swoją patriotyczną postawę przez całkowite wywiązanie się z obowiązków wobec państwa.

Również kobiety z Młaska mają duży osiągnięcia; 133 kobiety pracują w komitetach gromadzkich Frontu Narodowego, 45 gospodyń domowych zobowiązało się wykonać 60

dniówek przy wykopkach w gminie Wałcza, 200 agitatorek dociera za słowem wyborczym do mieszkańców. Ponadto zostały podjęte zobowiązania podniesienia poziomu hodowli itp. Ale i tutaj, podobnie jak w innych powiatach, nie ma aktywów nieetatowych, na skutek czego zarządy LK pracują w osamotnieniu. Również ze strony Powiatowego Komitetu PZPR nie otrzymują żadnej pomocy.

W powiecie kołobrzeskim kobiety przyczyniły się wydatnie do wykonania planowej odstawy zboża, żywności i mleka oraz wpływają czynnie na wpłatę podatku gruntowego. Jednakże i tutaj praca zarządu LK kuleje.

Ogólnie biorąc kobiety naszego województwa pracują ofiarnie i coraz lepiej. Ale Liga Kobiet, jako ich organizacja społeczna nie jest z nimi dostatecznie powiązana; praktyka wykazała, że oderwała się ona od mas, nie wytworzyła wokół siebie aktywów nieetatowych, nie docierała w dostatecznej mierze do dolowych mas członkowskich i nie umiała, lub nie starała się, powiązać z innymi organizacjami społecznymi. Stąd jej osamotnienie w pracy i wyniki gorsze od spodziewanych.

Rola Ligi Kobiet w nowej sytuacji gospodarczej jest nieco inna. Nie polega ona już tylko na organizowaniu różnych kursów, pogadanek i od-

czytów — obecnie jej zadaniem brzmi: włączyć kobiety do realizacji zadań gospodarczych naszego państwa, mobilizować je do wykonania wszelkich wobec niego obowiązków, zachęcać do zdobywania nowych zawodów w mieście i na wsi, do stałego uczenia się i podnoszenia świadomości politycznej jak i kwalifikacji zawodowych.

Nie chodzi o to, aby pracować ponad siły, lecz o to by praca dawała wyniki. A da ją ona niewątpliwie wtedy, gdy Liga Kobiet powiększy sieć swoich kół w terenie.

Dalszym zadaniem Ligi Kobiet we Froncie Narodowym, jest jak najliczniejsze włączenie się do akcji słowno-wykopkowej, skierowanej całej uwagi na PGR-y oraz powiązanie się ze Związkami Zawodowymi, Kołami Gospodyń Wiejskich i Samopomocą Chłopską na wsi.

— „Wszyscy jesteśmy głęboko przekonani — powiedział w liście do uczestniczek Narady Krajowej Towarzyszek Bierut — że kobiety polskie, wierne swym pięknym tradycjom ofiarności i patriotyzmu w służbie narodu, nie będą oszczędzały sił dla realizacji poręczanych planów dalszego dźwigania wznoszącego naszego kraju, zawartych w Programie Wyborczym Frontu Narodowego”.

(J L)

